

100-2728/III

Aleg. 54.

418423

1886/7

54-192



Sejm 7

Sejm 7

1886/7

II

54-798

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności dotyczących się kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, folwarku Czernichowskiego i szkoły ogrodniczej w Czernichowie.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

- 1) „Dyrektorem krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie ma być jeden z sześciu nauczycieli stałych“.
- 2) „Sejm wzywa Wydział krajowy, aby postarał się o przeniesienie w roku 1886. krajowej szkoły ogrodniczej w Czernichowie w takie miejsce, w któremby istniały już zakłady ogrodnicze dla praktyki uczniów koniecznie potrzebne“.

### I.

1) W sprawozdaniu swem z dnia 31. Grudnia 1885. l. 67.774 wspomniał Wydział krajowy, że rozporządzeniem z dnia 22. Grudnia 1885. l. 63.102 zgodził się w myśl życzenia Kuratoryi szkoły roln. w Czernichowie na przedłużenie prowizoryum w obsadzeniu posady Dyrektora szkoły aż do końca roku szkolnego 1885/6., wzywając zarazem kuratoryę do wczesnego przedłożenia wniosków w przedmiocie obsadzenia posad Dyrektora i szóstego nauczyciela zwyczajnego, tak aby posady rzeczzone mogły być nadane najpóźniej z początkiem roku szkolnego 1886/7. Na wezwanie powyższe odpowiedziała Kuratorya relacją z dnia 10. Kwietnia r. b. l. 506, jednak i tym razem nie przedstawiła kandydata na dyrektora, ale wniosła, aby znów przedłużyć prowizoryum w obsadzeniu posady dyrektora, pozostawiając p. Dra Saturnina Jakubowskiego kierownikiem tymczasowym, a na poparcie wniosku swego pomiędzy innymi przytoczyła, że p. Dr. Jakubowski gotów jest objąć z początkiem roku szkolnego 1886/7. wykład nauki weterynaryi.

Zanim Wydział krajowy poda wiadomość o dalszym przebiegu sprawy, musi przedewszystkiem nadmienić co następuje:

Statut org. szkoły Czernichowskiej, obowiązujący od czasu objęcia szkoły w zarząd kraju, stanowi w §. 11, że dyrektorem szkoły ma być jeden z nauczycieli zwyczajnych (stałych), do których tenże statut zalicza zarówno nauczycieli nauk zawodowych, jak nauczycieli nauk zasadniczych. Przepis powyższy nigdy nie pozwolił wątpić, że dyrektorem może być zamianowanym każdy nauczyciel zwyczajny, lub ukwalifikowany kandydat na nauczyciela zwyczajnego, bez względu na przedmiot jakiego uczy, lub uczyć umie. Wydział krajowy jednak był i jest skłonny w granicach przepisów statutu org. przy wyborze dyrektora dawać pierwszeństwo pewnej kategorii nauczycieli zwyczajnych; a mianowicie nauczycielom przedmiotów zawodowych, osobliwie takim, którzy

zarazem są rolnikami z zawodu. Uważając bowiem za najodpowiedniejszych kandydatów na dyrektorów naukowych zakładów rolniczych, których zadaniem jest przysposabianie do zawodu rolniczego, niemniej na nauczycieli głównych przedmiotów zawodowych (rolnictwa, hodowli i administracji) w tych zakładach rolników biegłych w teorii i praktyce gospodarczej, Wydział krajowy mniema, że w danym razie caeteris paribus taki rolnik zasługuje na wyróżnienie wśród kandydatów na posadę dyrektora lub nauczyciela przedmiotów zawodowych. W tej mierze ma zresztą Wydział krajowy za sobą zdanie sejmowej Komisji gospodarstwa krajowego z roku 1884., która ndzieliła Wydziałowi krajowemu rady (w sprawozdaniu z dnia 6. Października 1884. l. s. 717), aby starał się wyszukać odpowiedniego kandydata na dyrektora, „bądź pomiędzy dawnymi uczniami szkoły Dublańskiej, bądź między praktycznymi rolnikami, którzy poprzednio w zagranicznych szkołach fachowych zdobyli stósowny zasób nauki“. Kuratora szkoły Czernichowskiej zaś, której Wydział krajowy wskazówki sejmowej komisji gospodarstwa krajowego co do wyboru kandydata na dyrektora zakomunikował rozporządzeniem z dnia 16. Października 1885. l. 51.540, nie objawiła w tym przedmiocie żadnych zasadniczo odrębnych zapatrywań. To też jedynym powodem, dla którego aż do końca okresu objętego poprzedniem sprawozdaniem Wydziału krajowego nie obsadzono posady dyrektora szkoły Czernichowskiej, była wspomniana już w rzezonem sprawozdaniu okoliczność, że ani Wydziałowi krajowemu, ani Kuratorji nie powiodło się wyszukać kandydata, któryby z innemi potrzebnymi kwalifikacyami łączył praktykę gospodarską, a nawet kandydata, któryby przynajmniej wymaganiom statutu organizacyjnego szkoły i c. k. Ministerstwa roln., w zupełności czynił zadość t. j. posiadał uzdolnienie do uczenia pewnej grupy przedmiotów, bądź zawodowych, bądź zasadniczych.

Późniejsze starania Wydziału krajowego i Kuratorji w sprawie pozyskania odpowiedniego kandydata na posadę dyrektora również nie odniosły skutku. Z tego powodu niemniej w uwzględnieniu opinii Kuratorji, według której p. Dr. Saturnin Jakubowski odznacza się powagą, wyrozumiałością i konsekwentną stanowczością jako kierownik internatu, a zamiłowaniem ładu, sprężystością i dbałością o dobro zakładu jako jego administrator, Wydział krajowy dekretem z dnia 4. Maja r. b. l. 22.527 porucił w myśl wspomnianego wyżej wniosku Kuratorji pełnienie obowiązków tymczasowego kierownika zakładu Czernichowskiego aż do zamianowania dyrektora p. Dr. Saturninowi Jakubowskiemu z zastrzeżeniem, że p. Jakubowski będzie obowiązany uczyć weterynaryi, poczynawszy od roku szkoln. 1886|7. Atoli od obowiązku uczenia weterynaryi wypadło później zwolnić p. kierownika tymczasowego. Kuratorja bowiem doniosła wprawdzie relacją z 6. Lipca r. b. l. 561, że p. Dr. Jakubowski jest przygotowanym do uczenia weterynaryi poczynawszy od r. szk. 1886|7., zarazem jednak wyraziła zdanie, że objęcie wykładów weterynaryi przez p. Jakubowskiego byłoby połączone z uszczerbkiem dla szkoły, ponieważ z jednej strony wykłady rzeczzone zbytby uszczuplały kierownikowi czas potrzebny na spełnianie innych ważniejszych obowiązków, z drugiej zaś, w razie ustąpienia dojeżdżającego docenta weterynaryi p. Dra Walentowicza, szkoła straciłaby nauczyciela, którego działalność przynosiła jej wielki pożytek. W bieżącym roku szkolnym uczy przeto weterynaryi na mocy dekretu Wydziału krajowego z dnia 10. Września r. b. l. 47.030, tak jak w roku ubiegłym p. Dr. Jędrzej Walentowicz, weterynarz m. Krakowa, za wynagrodzeniem w kwocie 800 zł. w. a.

Przedkładając wnioski swe w sprawie obsadzenia posady dyrektora, przedstawiła oraz Kuratorja Wydziałowi krajowemu kandydata na posadę szóstego nauczyciela zwyczajnego (czwartego do nauk zawodowych) w osobie p. Zygmunta Strusiewicza, b. profesora kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, a od 1. Kwietnia 1884. docenta szkoły Czernichowskiej.

Zgodziwszy się na kandydata powyższego, udał się Wydział krajowy pismem z dnia 4. Maja r. b. l. 22.527 za pośrednictwem c. k. Prezydium Namiestnictwa do c. k. Ministerstwa rolnictwa z prośbą o przyzwolenie na zamierzoną nominację, a po uzyskaniu tego przyzwolenia, zamianował dekretem z dnia 15. Października r. b. l. 39.585 p. Zygmunta Strusiewicza nauczycielem admi-



nistracyi, taksacyi i rachunkowości przy szkole Czernichowskiej, nakładając przytem na niego obowiązek uczenia także ekonomii społecznej, tudzież pewnej partyi nauki rolnictwa.

Dwom kandydatom na nauczycieli zwyczajnych szkoły Czernichowskiej, którzy już od lat kilku w tejże szkole są czynni, tj. pp. Piotrowi Giermańskiemu i Dr. Adamowi Prażmowskiemu, przedłużał był Wydział krajowy, jak wiadomo z poprzednich jego sprawozdań o szkole rolniczej Czernichowskiej, na podstawie wniosków Kuratoryi po kilkakroć termin do zdania egzaminu nauczycielskiego, potrzebnego według wymagań c. k. Ministerstwa rolnictwa do uzyskania posady stałej. Z kandydatów tych p. Dr. Prażmowski zdał w r. 1885. z odznaczeniem egzamin na nauczyciela średnich szkół rolniczych do wykładu fizyologii roślin, chemii rolniczej, produkcji roślin tudzież nauki o maszynach i narzędziach rolniczych, poczem Wydział krajowy dekretem z dnia 16. Października 1885. l. 51.825 zamianował go prowizorycznym nauczycielem botaniki i rolnictwa przy szkole Czernichowskiej, a uzyskawszy następnie przyzwolenie c. k. Ministerstwa rolnictwa na powyższą nominację, stabilizował p. Dr. Prażmowskiego na tejże posadzie dekretem z dnia 13. Listopada 1885. l. 57.470. Drugiemu kandydatowi przedłużył Wydział krajowy na wniosek Kuratoryi rozporządzeniem z dnia 16. Października 1885. l. 51.824 termin do zdania egzaminu aż do końca r. szk. 1885/6. P. Giermańskiemu nie powiódł się jednak egzamin na nauczyciela szkół średnich do wykładu chemii i fizyki, wskutek czego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. Września r. b. l. 41.620 zgodził się w myśl wniosku Kuratoryi na ponowne przedłużenie terminu aż do końca r. sz. 1886/7.

P. Dr. Stanisławowi Kruszyńskiemu, prowizorycznemu nauczycielowi zoologii i hodowli przy szkole Czernichowskiej, nie dozwoliła choroba obłożna pełnić obowiązków nauczycielskich przez cały r. sz. 1885/6. W nauczaniu hodowli zastępował p. Dr. Kruszyńskiego przez znaczną część roku p. Zygmunt Strusiewicz, tymczasem zaś na wezwanie Wydziału krajowego z dnia 18. Września 1885. l. 46.882 równie Dyrekcyja jak Kuratorya szkoły dokładały wszelkich starań w celu zaradzenia brakowi nauczyciela zoologii i hodowli. Zabiegi te jednak nie rychło odniosły skutek i dopiero z końcem Lutego r. b. zdołała Kuratorya pozyskać do wykładu zoologii i hodowli p. Mieczysława Piotrowskiego, dyplomowanego słuchacza c. k. akademii rolniczej w Wiedniu, który zostając w służbie rządowej, objął funkcyje swe w Czernichowie za urlopem na czas do końca r. sz. 1885/6, za co Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 23. Marca r. b. l. 15.103 wyznaczył mu wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 500 zł. Zarządzenia powyższe zdawały się zabezpieczać szkole niezbędnego, nauczyciela hodowli i zoologii przynajmniej na pozostały okres ubiegłego roku szkolnego. Atoli już w końcu Kwietnia r. b. władza przełożona z niewiadomych Wydziałowi kraj. powodów zawezwała p. Piotrowskiego, aby się stawił natychmiast do urzędu pod utratą posady. Wezwaniu powyższemu p. Piotrowski oczywiście musiał uczynić zadość, lecz mając z dawna zamiłowanie do zawodu nauczycielskiego, oświadczył Kuratoryi przed wyjazdem z Czernichowa, że gotów jest wystąpić ze służby rządowej i przejść do służby krajowej, jeżeli mu Wydział krajowy zapewni odpowiednią posadę. Ponieważ zaś nie było żadnego widoku rychłego pozyskania dla szkoły Czernichowskiej innego nauczyciela do wykładu zoologii i hodowli, a wręcz niepodobnem zdawało się dopuścić, aby przedmiotów powyższych weale nie uczono w szkole przez czas nieograniczony, i ponieważ p. Piotrowski przez czas pobytu swego w Czernichowie obowiązki swe pełnił ku zadowoleniu Kuratoryi, zamianował go Wydział krajowy na usilne nalegania Kuratoryi dekretem z dnia 23. Czerwca r. b. l. 29.063 adjunktem szkoły Czernichowskiej extra statum z prawem do wolnego pomieszkania kawalerskiego i płacą roczną w kwocie 800 zł. w. a.

Z początkiem r. sz. 1886/7. p. Dr. Kruszyński wprawdzie zgłosił się do służby, ale obowiązki swe mógł objąć tylko w części. Z tego powodu musiał Wydział krajowy pozostawić p. Piotrowskiego w Czernichowie i na bieżący rok szkolny. Skoro jednak p. Dr. Kruszyński powrócił do zdrowia, przydzieli Wydział krajowy p. Piotrowskiego innej szkole rolniczej.

Nadmienić jeszcze wypada, że Wydział krajowy przyznał na wniosek Kuratoryi rozporządzeniem z dnia 20. listopada 1885. l. 59.202 następujące wynagrodzenia za wykłady i czynności nad-



obowiązkowe w r. szk. 1885/6.: p. Drowi Prażmowskiemu, za wykłady encyklopedyi leśnictwa 100 zł., p. Franciszkowi Stefczykowi za wykłady gospodarstwa społecznego 100 zł. w. a., wreszcie p. Strusiewiczowi 400 zł. za wykłady ustaw rolnych i statystyki rolniczej, tudzież za prowadzenie praktyki gospodarskiej w zastępstwie instruktora, którego Wydział krajowy oddalił był ze służby dekretem z dnia 24. Sierpnia 1885. l. 42.304. P. Strusiewiczowi udzielił nadto Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. Września 1885. l. 44.079 z funduszu dyspozycyjnego zasiłek w kwocie 100 zł. na zwiedzenie wystawy peszteńskiej.

2. W skład Kuratoryi szkoły Czernichowskiej wszedł w Październiku 1885. w miejsce s. p. Dra Gustawa Piotrowskiego, jako delegat c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego, p. Dr. Edward Janczewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a zastępcą jego zamianował Komitet Towarzystwa p. Maryana Dydyńskiego.

3. Dyrekcyja szkoły Czernichowskiej zrobiła spostrzeżenie, że brak przepisów o zakresie i trybie egzaminów wstępnych wyradza niejednolitość w odbywaniu rzeczonych egzaminów. Ażeby więc pod tym względem uzupełnić organizacyę szkoły, wypracowała i przedłożyła Dyrekcyja, za pośrednictwem Kuratoryi, projekt instrukcyi, określającej zakres i tryb egzaminów wstępnych, który to projekt Wydział krajowy zatwierdził rozporządzeniem z dnia 19. Października r. b. l. 26.188.

4. Zabudowania szkolne w Czernichowie, jak Wydział krajowy miał już zaszczyt podać do wiadomości Wys. Sejmowi w sprawozdaniu z dnia 10. Września 1884. l. 47.363., nie dostarczają szkole ani odpowiedniego ani nawet dostatecznego pomieszczenia, a nadto wymagają znacznych napraw. Co się tyczy potrzeby rozszerzenia ubikacyi szkoły, to Wydział krajowy zarządził przeprowadzenie dokładnych badań administracyjnych i technicznych w celu oznaczenia, o ile i w jaki sposób zabudowania szkolne uzupełnić należy, a o wyniku tych badań nie omieszka w swoim czasie zdać sprawy Wys. Sejmowi. Jedno z takich uzupełnień wypadło jednak wykonać wcześniej. Okazało się bowiem, że nowo-przyjętego stróża nocnego i podwórzowego nie można pomieścić w zabudowaniach szkolnych, co zniwoliło Dyrekcyę do przedłożenia wniosku, aby przy bramie wjazdowej postawić domek mieszkalny dla owego stróża, pełniącego zarazem obowiązki furtyana. Wniosek powyższy zdawało się Wydziałowi krajowemu koniecznem uwzględnić, wskutek czego upoważnił Dyrekcyę rozporządzeniem z dnia 20. Sierpnia r. b. l. 43.750., do postawienia projektowanego domku kosztem 200 zł. w. a.

Stan zabudowań szkolnych poprawiły już w części roboty wykonane w latach 1884, i 1885., a mianowicie przebudowanie schodów i wychodków w budynku szkolnym, tudzież domu mieszkalnego dla nauczycieli, zwanego „Leśniczówką“. Na rok 1887. zaprojektowała Dyrekcyja szkoły naprawę dachu i wiązania dachowego na korpusie głównym i jednym skrzydle budynku szkolnego oraz liczne pomniejsze naprawy w tymże budynku. Wskutek wniosku powyższego poruczył Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 15. Października r. b. l. 61.117 zbadanie sprawy i ewentualne przedłożenie szczegółowego planu i kosztorysu projektowanej naprawy, komisji złożonej z pp. tymczasowego kierownika szkoły Dr. Jakubowskiego, inżyniera Brochockiego i docenta szkoły Czernichowskiej architekta Kuhla. Komisya ta, według relacyi Dyrekcyi z dnia 21. Listopada r. b. l. 624. i relacyi p. Brochockiego z dnia 23. listopada 1886. uznała naprawę za konieczną i przedłożyła załączony plan wraz z kosztorysem (złożone w kancelaryi sejmowej), według którego kosztu robót wyniosą 3.460 zł. 39 ct., a po doliczeniu kwoty 130 zł., potrzebnej na pokrycie kosztu postawienia dodatkowo przez p. Brochockiego zaprojektowanych murów ogniowych, 3.590 zł. 39 ct. w. a. Na podstawie zaś powyższego orzeczenia komisji Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek.

Oprócz budynku szkolnego wymaga także znacznej naprawy a nawet częściowego przebudowania budynek mieszkalny, w którym mieści się czterech nauczycieli żonatyh. Budynek ten stawiany wśród bardzo nieprzyjaznych okoliczności, jest w wysokim stopniu zawilgocony, a mieszkania, których dostarcza, pod względem rozmiarów stanowczo nie odpowiadają najskromniejszym potrzebom nauczyciela z rodziną. Na jedno i drugie uskarżali się nauczyciele budynek zamieszkujący już od dawna, a w roku bieżącym jeden z nich (Dr. Prażmowski) popadł w ciężką i długotrwałą chorobę,



którą według orzeczenia lekarskiego spowodowało wilgotne pomieszkanie, tak, że Wydział krajowy był zmuszonym dla nauczyciela tego nająć pomieszkanie na wsi. Jedno i drugie stwierdziła też komisja, którą Wydział krajowy na przedstawienie Kuratoryi wydelegował do zbadania stanu budynku, rozporządzeniem z dnia 4. Czerwca r. b. L. 29.062., a którą obok członka Wydziału krajowego p. Dr. Józefa Wereszczyńskiego jako przewodniczącego stanowili pp. inżynier Brochocki i architekt Zaremba. Uznawszy nagłość potrzeby osuszenia budynku, zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 9. Lipca r. b. L. 35. 218 na razie wykonanie robót zaprojektowanych w tym celu przez pp. Brochockiego i Zarembę na podstawie kosztorysu, w którym koszta tych robót obliczono na 1277 zł. 74 ct. w. a. Okazało się jednak, że niepodobna znaleźć dla nauczycieli bydynek zamieszkujących tymczasowego pomieszczenia w innym czasie jak wśród wakacji szkolnych, wskutek czego wykonanie robót musiano odroczyć. Natomiast przedłożyła kuratorya relacją z dnia 31. Lipca r. b. L. 570 wypracowany przez architekta p. Kuhla plan i kosztorys, obejmujący tak osuszenie jak i rozszerzenie budynku, przemawiając przytem gorąco za uwzględnieniem projektu rozszerzenia. Kosztorys p. Kuhla wykazuje wydatki w kwocie 3798 zł. 29 ct. Kuratorya jednak zaprojektowała dodatkowo w relacji z dnia 29. Listopada 1886. L. 590 wykonanie kilku pomniejszych robót kosztem 300 zł. w. a., co koszta rekonstrukcyi budynku podwyższa do 4098 zł. 29 ct. w. a. Wydatek ten, jakkolwiek stosunkowo znaczny, uważa Wydział krajowy za nieunikniony i dlatego ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wspomniany wyżej plan i kosztorys (złożone w kancelaryi sejmowej) z odpowiednim wnioskiem.

5. W konkursie, rozpisany na podręczniki do nauki rolnictwa i nauki chowu zwierząt domowych dla uczniów szkoły Czernichowskiej (por. przeszłoroczne sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego str. 77.), wziął udział tylko jeden autor, który nadesłał podręcznik rolnictwa. Pracę tę oddał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 29. Marca r. b. l. 65.340/85. do oceny p. Władysławowi Lubomęskiemu, dyrektorowi szkół Dublańskich, a na podstawie sprawozdania p. Lubomęskiego, uznał takową za nieodpowiednią. Po za konkursem przedłożył Wydziałowi krajowemu p. Dr. Juliusz Au, profesor kraj. wyższej szkoły roln. w Dublanach, pracę swą o „rachunkowości gospodarskiej“ z prośbą o subwencyę na jej wydawnictwo. Ponieważ zaś p. Zygmunt Strusiewicz, któremu Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 30. Marca r. b. l. 17.221, pracę powyższą polecił ocenić, orzekł, że takowa zasługuje pod każdym względem na to, aby ją jaknajprędzej drukiem ogłosić, a nadto jest odpowiednim podręcznikiem dla uczniów średnich szkół rolniczych, — przeto Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. czerwca r. b. l. 29.492. przyznał p. Dr. Auowi na pokrycie kosztów wydawnictwa rzeczonyj pracy subwencyę w kwocie 500 zł. w. a. z funduszu przeznaczanego na podręczniki.

## II.

1. W myśl polecenia Wysokiego Sejmu ad 2), Wydział krajowy pismem z dnia 23. lutego r. b. l. 7.258 wezwał komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, aby mu wskazał wszystkie miejscowości położone w obrębie terytorium Towarzystwa, w których istnieją już zakłady ogrodnicze, koniecznie potrzebne dla praktyki uczniów.

Wezwaniu powyższemu komitet uczynił zadość relacją z dnia 10. Sierpnia r. b. l. 254., w której na podstawie sprawozdań Towarzystw okręgowych Towarzystwa rolniczego krakowskiego doniósł, że oprócz Zakładu dla zaniebanych chłopców OO. Józefitów w Krakowie, którego wychowawcy pobierają elementarną naukę ogrodnictwa głównie kwiatowego w kierunku handlowym, tylko miasto Tarnów posiada ogrody przydatne dla szkoły ogrodniczej. Ogrodów tych jednak używa jako środka naukowego istniejąca już w Tarnowie szkoła ogrodnicza. W przekonaniu zaś komitetu (według tej samej relacji) szkoła Tarnowska nietylko ma raecę bytu obok szkoły ogrodniczej w Czernichowie, ale owszem stanowić winna uzupełniająca ogniwo w organizacyi nauki ogrodnictwa w kraju naszym.



Zdaniem Wydziału krajowego umieszczenie szkoły ogrodniczej Czernichowskiej w Tarnowie byłoby w danych stosunkach nie przeniesieniem ale raczej zniesieniem tej szkoły, któreby jedynie wtedy dało się uprawdziwić, jeżeliby jedna z dwóch szkół ogrodniczych, istniejących w zachodniej części kraju, uznana została za zbytęcną. Skoro jednak kompetentne organa pragną dalszego utrzymania dwóch szkół o nieco odmiennej organizacyi, wypada zaniechać projektu przeniesienia szkoły czernichowskiej do Tarnowa, zwłaszcza że wykonanie projektu połączeniem by było w każdym razie z kosztami, a może i z uszczupleniem, jeżeli nie z utratą dotacyi, jaką udziela skarbu państwa na utrzymanie szkoły czernichowskiej.

Z tych powodów Wydział krajowy nie zawiązał wcale rokowań o przeniesienie szkoły ogrodniczej czernichowskiej do Tarnowa. Stwierdzony zaś przez komitet fakt, że tylko w Tarnowie znaleźć może szkoła „zakłady ogrodnicze dla praktyki uczniów konieczne“ w obec osnowy polecenia Wysokiego Sejmu wszelkie inne projekta przeniesienia szkoły czernichowskiej pozbawił podstawy.

Zkądinąd Wydział krajowy w żadnym razie przemawiać by nie mógł za umieszczeniem szkoły ogrodniczej Czernichowskiej w takiej miejscowości, w której choćby tylko owe zakłady ogrodnicze dopiero tworzyć by potrzeba. Z góry bowiem nie może być wątpliwem, że przeniesienie takie pociągnęłoby za sobą nierównie większe koszty, niż reorganizacya szkoły Czernichowskiej, połączona z uzupełnieniem tego, co szkoła rzeczona już posiada. Jakkolwiek więc szkoła Czernichowska w obecnym swym stanie może nie czynić zadość wymaganiom, to jednak przeniesienie jej do innej miejscowości jedynie wtedy byłoby uzasadnionem, jeżeliby w Czernichowie miejscowe warunki stały na przeszkodzie jej powodzeniu i rozwojowi. Tymczasem tak Kuratorya szkoły jak i Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego stwierdziły w relacyach, które Wydział krajowy miał zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi przy przeszłorocznem sprawozdaniu z swych czynności (str. 76), że warunki miejscowe w ogóle sprzyjają rozwojowi szkoły, a w wielu względach są korzystniejsze niż w jakiegokolwiek innej miejscowości, którąby obrano na siedzibę szkoły. Komitet zaś w relacyi z dnia 1 maja r. b. L: 163. dodatkowo wyraził zdanie, że przeniesienie szkoły ogrodniczej Czernichowskiej do innej miejscowości byłoby „dla interesów ekonomicznych kraju, a zwłaszcza zachodnich jego powiatów, wielce szkodliwem“.

W tym stanie rzeczy Wydział krajowy uznał za właściwe powrócić do wspomnianego w przeszłorocznem sprawozdaniu projektu reorganizacyi szkoły ogrodniczej Czernichowskiej, a obecnie ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek.

2. Przygotowując reorganizacyę szkoły, zaprowadzono w niej już z początkiem roku szkolnego 1884/5. teoretyczną i praktyczną naukę chmielarstwa. Powyższe rozszerzenie planu nauki przy zachowaniu dwuletniego kursu, utrudniło postępy uczniom starszym. Z tego powodu Wydział krajowy na wniosek Dyrekcyi szkoły upoważnił takową rozporządzeniem z dnia 28. Września r. b. l. 41.619 do zatrzymania na rok trzeci trzech z pomiędzy sześciu uczniów, którzy z końcem roku szk. 1885/6 ukończyli dwuletni kurs nauki. Zarządzenie zaś powyższe usunęło zarazem i tę niewłaściwość, że dotąd przyjmowano po sześciu uczniów tylko co drugi rok, tak że zawsze wszyscy uczniowie szkoły bywali albo na pierwszym albo na drugim kursie.

3. Nauczycielowi szkoły ogrodniczej p. Alojzemu Różyccze przyznał Wydział krajowy na wniosek Kuratoryi szkoły dodatek roczny do płacy w kwocie 200 zł. w. a., najpierw rozporządzeniem z dnia 12. Lutego r. b. l. 7.332 na czas do końca Września r. b., a następnie rozporządzeniem z dnia 23. Listopada r. b. l. 67.711 i nadal.

### III.

Z czynności, dotyczących się folwarku Czernichowskiego zasługują na wzmiankę następujące:  
1. Rozporządzeniem z dnia 15. Października r. b. L. 61.117 wezwał Wydział krajowy Dyrekcyę szkoły, aby po dokładnem zbadaniu stanu budynków folwarcznych, zdała mu sprawę, czy ewentualnie jakie adaptacye lub uzupełnienia należy wykonać, ażeby zaspokoić potrzeby folwarku.

2. Z upoważnienia Wydziału krajowego zawarła Dyrekcya w roku bieżącym nowe kontrakty, a to z pp. H. Stütze i W. Straus o dzierżawę wika na lat cztery na dotychczasowych warunkach, (czynsz roczny w kwocie 1500 zł. w. a.) i z włościaninem Kazimierzem Orlikiem, który grunta folwarczne w Kłokoczynie zadzierzawił nadal na lat trzy za czynsz roczny podwyższony z 225 zł. na 315 zł. w. a.

3. Na prośbę Rady szkolnej miejscowej Czernichowskiej udzielił Wydział krajowy na budowę szkoły ludowej w Czernichowie, oprócz przypadającej na obszary dworskie w Czernichowie i Kłokoczynie składki konkurencyjnej, rozporządzeniem z dnia 14. Września r. b. L. 51388 nadwyzwyczajny zasiłek w kwocie 250 zł. w. a. z funduszu dyspozycyjnego.

Nakoniec nadmieniam Wydział krajowy, że nie otrzymawszy dotąd sprawozdania Dyrekcji szkoły z roku szkolnego 1885/6, i nie mogąc wskutek tego dołączyć takowego do niniejszego sprawozdania, jak poleca uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 11. Stycznia r. b., przedłoży je osobno, skoro tylko nadejdzie.

Na podstawie wyводу powyższego Wydział krajowy wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, dotyczących się krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, folwarku Czernichowskiego i szkoły ogrodniczej w Czernichowie, z dnia 10. grudnia 1886. l. 72.887.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zarządzić wykonanie potrzebnych robót rekonstrukcyjnych w budynku szkolnym krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, tudzież przebudowanie piętrowego domu mieszkalnego dla nauczycieli tej szkoły, i otwiera mu na cel powyższy kredyt do wysokości 7.700 zł. w. a. na rok 1887.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wypracować projekt reorganizacji szkoły ogrodniczej w Czernichowie i przedłożyć takowy wraz z obliczeniem kosztów, połączonych z przeprowadzeniem reorganizacji tudzież przyszłych kosztów utrzymania szkoły, na najbliższej sesji sejmowej.

Lwów, dnia 10. Grudnia 1886 r.

*Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji  
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.*

Marszałek krajowy:

**Jan hr. Tarnowski, w. r.**

Sprawozdawca:

**Dr. Józef Wereszczyński, w. r.**

Członek Wydziału kraj.



W. J. ...  
...

...

...

### Historical ...

...

...

...

...

...



# Alegat

do sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 10. Grudnia 1886. L. 72.887:

Sprawozdanie Dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie z roku 1885/6. nadesłane dnia 17. Grudnia 1886.

---

## T r e ś ć:

	Str.
Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie (rysunek gmachu szkolnego).	
I. Pogląd historyczny na rozwój szkoły . . . . .	2
II. Program szkoły . . . . .	6
III. Grono nauczycielskie . . . . .	14
IV. Środki naukowe . . . . .	15
1. Zbiór rolniczy . . . . .	15
2. „ hodowlany . . . . .	17
3. „ technologiczny . . . . .	18
4. „ mechaniczny . . . . .	18
5. „ modeli do budownictwa . . . . .	18
6. „ przyrządów mierniczych i niwelacyjnych . . . . .	19
7. „ weterynaryjny . . . . .	19
8. Gabinet fizyczny . . . . .	19
9. Zbiór mineralogiczny . . . . .	20
10. „ botaniczny . . . . .	20
11. „ zoologiczny . . . . .	21
12. Laboratorium chemiczne . . . . .	21
13. „ roślinno-fizyologiczne . . . . .	22
14. „ zoologiczne . . . . .	22
15. Biblioteka . . . . .	23
16. Ogród botaniczny . . . . .	24
17. Pole doświadczalne . . . . .	24
18. Wycieczki naukowe . . . . .	25
V. Pomieszczenie zbiorów . . . . .	25
VI. Internat . . . . .	27
VII. Frekwencja uczniów . . . . .	30
VIII. Folwark . . . . .	35
IX. Doświadczenia i prace wykonane w laboratoryach . . . . .	38
X. Stacja meteorologiczna . . . . .	40

---

## I. Pogląd historyczny na rozwój szkoły.

Krakowskie Towarzystwo gospodarczo-rolnicze powzięło na walnem zgromadzeniu w Marcu 1857 roku postanowienie założenia szkoły rolniczej i uchwaliwszy dla niej statut, powierzyło wykonanie zamiaru swemu Komitetowi pod przewodnictwem prezesa ś. p. Michała Badeniego. Drogą składek publicznych, które wcale hojnie płynęły, uzyskał Komitet fundusze na zakupienie folwarku Czernichowskiego, znajdujący się tam budynek murowany przekształcił odpowiednio pierwszym a koniecznym potrzebom szkoły i pokończywszy inne przygotowawcze czynności mógł przystąpić do otwarcia „praktycznej szkoły gospodarstwa wiejskiego“ w dniu 20. czerwca 1860 r.

Pierwotne zadanie szkoły w myśl intencji jej założycieli było dwojakie: 1) dostarczenie włościańskim gospodarstwom wykształconych i zapobiegliwych rolników, aby tym sposobem mniejszą posiadłość w kraju podnieść ekonomicznie i moralnie — tudzież 2) zaopatrywanie większych posiadłości ziemskich w dzielną, pracowitą i ucziwą czeladź tj. parobków, gumienych, karbowych itp., którzyby reszcie za przykład i zachętę służyli.

To też pierwotny statut i plan naukowy, naznaczając czas trwania nauki na 4 lata, wysuwał zarazem na pierwsze miejsce zajęcia praktyczne, a nauce teoretycznej szczupłe zakreślał ramy. Nie wymagano przytem od wstępujących do szkoły kandydatów żadnych kwalifikacyj naukowych, a jedynie pierwszeństwo w przyjmowaniu zastrzeżono tym, którzy się wykazą znajomością czytania, pisania i czterech działów arytmetycznych.

Wykonanie planu naukowego dla osiągnięcia tak wytyczonego celu powierzonym zostało 1) nauczycielom i 2) przewodnikom w pracach gospodarskich. Do grona nauczycieli zaliczał się: dyrektor, kapelan i gospodarz folwarczny t. j. umiejętnie wykształcony rolnik; przewodnikami zaś w pracach gospodarskich mieli być: ogrodnik, pasiecznik, dwóch wzorowych parobków (jeden dobry oracz, drugi kosiarz), kowal i kołodziej.

Wszyscy wychowawcy zakładu byli utrzymywani w internacie pod ścisłym nadzorem, a na koszt swojego utrzymania opłacali rocznie 100 zł. m. k. Ciesząc się szczerą życzliwością obywateli kraju i czynną z ich strony pomocą, rozpoczynała Czernichowska szkoła żywot swój z tem żywszą otuchą w pomyślny rozwój, że pozyskała w pierwszym swym dyrektorze ś. p. Sewerynie Korzelińskim doświadczonego i celującego dzielnością charakteru kierownika, który swą zacną, usilną, a roztropną przez lat 6 pracą stworzył szkole piękną tradycję.

Niebawem wszakże spostrzeżono się, że okoliczności, jakich przy otwarciu zakładu nie przewidywano lub niedostatecznie się z nimi liczone, spychają szkołę z torów, pierwotnym statutem nakreślonych, a wiodą ją ku stopniowemu podnoszeniu poziomu i stanowiska naukowego — a tem samem zmiany celu.

Ponieważ bowiem uczniowie zgłaszający się do szkoły po największej części przynosili już owe elementarne naukowe wiadomości, a z drugiej strony bardzo mały tylko procent synów włościańskich korzystał z założonej przez Towarzystwo szkoły, przeto w r. 1865 nadano jej odmienny charakter i nowy statut. Najistotniejsze zmiany przez ten statut wprowadzone polegały: 1) (na tem) iż zakład Czernichowski miał odtąd służyć wyłącznie ku kształceniu czeladzi folwarcznej dla większych majątków ziemskich i ze 2) znajomość czytania, pisania i czterech działów arytmetycznych położono jako obowiązkowy, nieodzowny warunek przyjęcia kandydata do szkoły. Plan zaś naukowy zastosowany do nowego statutu wprowadzał równouprawnienie między praktycznymi zajęciami uczniów, a nauką teoretyczną, która zakres i poziom swój powiększyła szczególnie w kierunku nauk przyrodniczych i zajmować miała od tego czasu w tygodniu po 18. godzin na każdym z czterech oddziałów. Zmiany te faktycznie weszły w życie w znacznej



części już przed wydaniem nowego statutu w r. 1865 i spowodowały pomnożenie liczby nauczycieli, których początkowo było czterech t. j. dyrektor, kapelan, nauczyciel rolnictwa i ogrodnik. Już bowiem w r. 1861/2 utworzono posadę nauczyciela dla przedmiotów przyrodniczych, a w r. 1863/4 posadę drugiego nauczyciela przedmiotów zawodowych. I na tem jednak stanowisku niedługo wytrwał zakład zmierzając nieustannie ku podniesieniu swojego naukowego poziomu. Wielkie bowiem różnice, jakie istniały w naukowym przygotowaniu uczniów wstępujących do szkoły wywołały trudność wyszukania i ustalenia odpowiedniej miary w ich dalszem, zawodowym kształceniu.

Tworzono przeto coraz to nowe plany naukowe, ilekroć skład grona nauczycielskiego doznał zmiany, co nader częstym bywało wypadkiem. Zarazem na mocy uchwały walnego Zgromadzenia Członków Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w r. 1869. przekształcono Zakład (począwszy od r. szkol. 1870/71) w ten sposób, że 1. oddział dotychczasowy zamieniono na kurs przygotowawczy dla tych uczniów, którzy niedostateczne w porównaniu z resztą kandydatów przyniosą przygotowanie naukowe; innym zaś pozwolono od razu wstąpić na oddział I. fachowy — czyli dawniejszy drugi. Reforma ta, jak rezultat okazał, w drobnym tylko stopniu ulżyła niedostatkom, które nadto w innym kierunku coraz wybitniej uczuwać się dawały. Zebrane drogą składek fundusze wystarczyły zaledwie na opędzenie wydatków fundacyjnych tj. zakupno folwarku Czernichowskiego i odpowiednią celowi rekonstrukcję gmachu, na szkołę przeznaczoną. Natomiast w zbiory naukowe szkoła zupełnie nie była zaopatrzoną. A im bardziej podnosił się naukowy poziom szkoły, tem więcej brak tych środków utrudniał należyte wykonanie planu naukowego. Stopniowe zaś nabywanie i gromadzenie tych zbiorów prawie niemożliwionem było finansowym stanem Towarzystwa i szczupłością dochodów szkoły. Otwierając ją liczyło Towarzystwo, że zakład będzie mógł się utrzymywać z dochodów folwarku i ofiarnością publiczną. Atoli dochody folwarku obciążonego spłatą skapitalizowanego czynszu wieczystego, jaki na Czernichowie ciążył, jakoteż wpływy z ofiarności publicznej, słabnącej z każdym rokiem, nie pokrywały nawet wydatków na utrzymanie nauczycieli i budynków szkolnych. Wprawdzie od czasu do czasu trafiały się szkole prywatne dary, czy to książek, czy narzędzi rolniczych, czy minerałów, lub okazów zoologicznych, Towarzystwo rolnicze z swej strony oddawało szkole w depozyt części swoich zbiorów, osobiste starania nauczycieli dodawały także po trosze coś do tych zasobów naukowych — cała jednak praca w tym kierunku tak żółwim postępowała krokiem, że przybytek niewiele przewiększał zużycie, a nadto przypadkowość i brak systematyczności w tem zaopatrywaniu zakładu w zbiory, sprawiły, że szkoła Czernichowska daleko pozostała w tyle poza wszystkimi zakładami rolniczymi monarchii austriacko-węgierskiej, nietylko pod względem ilości lecz i jakości zbiorów i środków naukowych. Do tych niedostatków dołączyły się na koniec kłopoty o fundusze na podtrzymanie wogóle egzystencji szkoły. Bo tymczasem wzrosły hipoteczne długi folwarku, system gospodarowania obrachowany na późniejszą intratę, zamykał i to źródło bieżących dochodów, pomnożona liczba nauczycieli zwiększyła znakomicie koszta ich utrzymania tak, że nawet subwencja rządowa (w kwocie 1000 zł. od r. 1868/9 i krajowa w kwocie 5000 zł. od r. 1867/8) będące jedynym właściwie źródłem dochodów, nie pokrywały wydatków najniezbędniejszych — a cóż dopiero mówić o ulepszeniach, których potrzeba tak naglącą się okazała, jeżeli zakład miał zadaniu swemu istotnie sprostać.

Wśród takich okoliczności Towarzystwo rolnicze zdecydowało się na stanowczy krok i postanowiło szkołę Czernichowską przekształcić na średnią, według zasad, jakie Ministerium rolnictwa przepisywało dla tego rodzaju zakładów. Od zastosowania się bowiem do tych przepisów uczynił Rząd zawisłem udzielanie dalszej podwyższonej subwencji. W Maju 1876. uchwała zatem walne Zgromadzenie Towarzystwa rolniczego nowy statut organizacyjny dla swej szkoły, która odtąd przyjęła na siebie zadanie kształcenia uczniów na zarządców folwarku. Warunkiem przyjęcia na I. oddział fachowy „średniej szkoły rolniczej w Czernichowie“ uczyniono odtąd ukoń-

czenie czwartej klasy gimnazjalnej albo realnej lub złożenie egzaminu wstępnego. Oddział przygotowawczy nadal zatrzymano dla uczniów warunkowi powyższemu nie czyniących zadość, lecz posiadających wiadomości naukowe, wymagane od uczniów, którzy ukończyli dwie klasy gimnazjalne lub realne. Uzupełniająca ten statut instrukcja zawierała nowy plan naukowy, który naukę teoretyczną stawiał na czele, a chociaż kładł wielki nacisk na zajęcia praktyczne, robił je wszakże tylko środkiem objaśniającym i dopełniającym naukę teoretyczną.

Ta ostatnia zajmowała tygodniowo 27 godzin, w kwartałach letnich, a 30 godzin w zimowych i doznała w porównaniu z planem zastosowanym do statutu r. 1865. powiększenia swego zakresu głównie w przedmiotach przyrodniczych jakoteż ogólnie kształcących. Z przedmiotów przyrodniczych zdobyła sobie pierwszorzędnę znaczenie nauka chemii.

W grupie nauk ogólnie kształcących znalazł pomieszczenie język niemiecki, który zresztą już parę lat przedtem faktycznie został wprowadzonym. To też i liczba nauczycieli wzrosła się w r. 1876 do cyfry ośmiu.

Równocześnie z pracami przygotowawczemi nad takim przerobieniem zakładu Czernichowskiego, odbywała się praca nad wzbogaceniem go w środki i zbiory naukowe. Praca ta popartą była przez Sejm i Rząd podniesieniem już w r. 1874. subwencji krajowej na 7000 zł. i ministerjalnej na 2000 zł., a od r. 1876. ułatwioną była ustanowieniem opłaty przez uczniów wnoszonej na laboratorium chemiczne w kwocie 10 zł. rocznie. Nadto dzięki znacznym zasiłkom udzielanym od r. 1871. do 1877. przez Sejm i Ministerium rolnictwa na rozszerzenie gmachu szkolnego, znalazło się i pomieszczenie dla powstających laboratoryów i zbiorów, których oszacowanie dokonane przez Komitet Towarzystwa w pierwszej połowie r. 1878 wykazało wartość w łącznej sumie 4.282 zł., w niej uczestniczy przedewszystkiem laboratorium chemiczne (kwotą 1.450 zł.), zbiór narzędzi rolniczych, (kwotą 1.055 zł.) i biblioteka (kwotą 784 zł.), reszta zaś przypada na okazy zoologiczne, przyrządy fizyczne, ogród botaniczny, zbiór mineralogiczny itd.

Ministerium nie uznało wszakże reformy dokonanej w r. 1876. za dostateczną do przyznania ze swej strony zakładowi Czernichowskiemu charakteru „średniej szkoły rolniczej“ i zapewnienia mu korzyści z takim przyznaniem związanych. Jakkolwiek bowiem delegat Ministerium prof. Fryd. Haberlandt, który zwiedził szkołę Czernichowską w r. 1877. w sprawozdaniu swem stwierdził, że podniesienie szkoły tej do rzędu „średniej szkoły rolniczej“ jest pożądane, a może nastąpić bez jakichkolwiek ważniejszych zmian w ówczesnym jej ustroju — atoli Ministerium domagało się w dalszym ciągu objęcia szkoły w zarząd kraju.

Rokowania, które wskutek tego toczyły się między Komitetem Towarzystwa a Wydziałem krajowym doprowadziły do przedłożenia Sejmowi krajowemu w r. 1878. wniosku o uznanie szkoły Czernichowskiej za zakład krajowy. Na podstawie uchwały sejmowej zawarł Wydział krajowy z Towarzystwem gospodarczo-rolniczem umowę w dniu 24. Września 1880 r., na mocy której Towarzystwo oddało folwark na własność kraju, a ten przyjął na siebie obowiązek utrzymania tamże średniej szkoły rolniczej, jako zakładu krajowego z językiem wykładowym polskim. W dniu 18 Stycznia 1881 r. objął Wydział krajowy, imieniem kraju folwark wraz z szkołą w fizyczne posiadanie.

Zadaniem organów szkołą rolniczą w Czernichowie odtąd kierujących tj. Wydziału krajowego i Kuratorji złożonej z trzech delegatów: c. k. Rządu, Wydziału krajowego i krakowskiego Towarzystwa gospodarczo-rolniczego, stało się w pierwszym rzędzie nadanie zakładowi stałej podstawy rozwoju, której nieopuszczając mógłby się stopniowo doskonalić. Podstawę tę otrzymał zakład naprzód w nowym obecnie obowiązującym statucie organizacyjnym, uchwalonym przez Sejm w r. 1882 — a następnie w planie naukowym, wypracowanym przez Kollegium profesorów szkoły, a zatwierdzonym przez Ministerium w r. 1885. Z tą chwilą stanęła szkoła Czernichowska zupełnie na równi z wszystkimi, średnimi zakładami rolniczymi monarchii austriackiej.



W okresie historii szkoły Czernichowskiej pod zarządem krakowskiego Towarzystwa gospodarczo-rolniczego t. j. od roku 1860/1 do 1880/1 frekwencja uczniów przedstawia się w następujący sposób:

Rok szkolny	Liczba uczniów zapisanych z początkiem r. szkol. na oddział					Ukończyło szkołę		U w a g a
	przygotowawczy (względnie pierwszy)	I. fachowy	II. fachowy	III. fachowy	R a z e m	Uczniów	W porów. z liczbą wstępujących procent.	
1860/61	19	—	—	—	19	—	—	
1861/62	18	12	—	—	30	—	—	
1862/63	14	13	12	—	39	—	—	
1863/64	14	7	6	4	31	4	21·0	
1864/65	13	11	7	5	36	5	27·7	
1865/66	12	10	11	7	40	7	50·0	
1866/67	14	10	8	10	42	10	71·4	
1867/68	16	13	10	8	47	8	61·5	
1868/69	17	14	9	7	47	7	58·3	
1869/70	19	13	14	8	54	7	50·0	
1870/71	7	14	11	14	46	14	87·4	Od r. 1870/71, w którym oddział dawniejszy I. zamieniony został na przygotowawczy dla pewnej tylko kategorii uczniów wstępujących do szkoły porównujemy liczbę uczniów zapisanych na oddział I. fachowy z liczbą kończących szkołę po 3 latach nauki, aby otrzymać odpowiedni stosunek procentowy.
1871/72	7	16	12	11	46	9	53·0	
1872/73	4	18	8	8	38	8	42·1	
1873/74	6	15	13	6	40	5	31·2	
1874/75	11	18	7	12	48	12	66·6	
1875/76	14	15	9	7	45	7	46·6	
1876/77	8	16	7	7	38	4	22·2	
1877/78	8	15	12	7	42	7	46·6	
1878/79	6	17	11	8	42	8	50·0	
1879/80	4	15	11	9	39	9	60·0	
1880/81	6	11	7	9	33	9	52·9	
1860/1—1881/1	—	—	—	—	—	140	42·8	

Powyższy pogląd historyczny najstosowniej będzie zamknąć wspomnieniem o niezatartych zasługach mężów, którzy w ciągu przeszło 26cio letniego istnienia szkoły Czernichowskiej, wśród trudnych warunków nad utrzymaniem jej bytu i pomyślnym rozwojem gorliwie pracowali.

Nie wymieniając ich imion jedynie dla szczupłości miejsca, pragniemy jednak oddać największy hołd zasługom śp. Franciszka Paszkowskiego, jednego z fundatorów szkoły, długoletniego jej kuratora, który ją otaczał prawdziwie ojcowską opieką i nie szczędził dla niej obywatelskiego poświęcenia.

## II. Program szkoły.

Od roku 1882. wykładane były nauki w krajowej szkole rolniczej w Czernichowie na podstawie ogólnego planu nauk, nakreślonego statutem organizacyjnym szkoły, uchwalonym przez Wysoki Sejm w Maju 1882. LW. kr. 24.799/1882 i wypracowanego przez kolegium nauczycieli planu szczegółowego, prowizorycznie przez władze zwierzchnie zatwierdzonego.

W roku 1885. wypracowanym został przez kolegium nauczycieli nowy plan nauk, w którym, mając na pierwszym miejscu na uwadze cel szkoły, nakreślony powyż powołanym statutem szkoły, uwzględnione zostały specjalne wymogi Ministerstwa rolnictwa.

Reskryptem z dnia 9. Lipca 1881. L. 8.070/901 został plan ten przez Wysokie Ministerstwo rolnictwa, a rozporządzeniem z dnia 24. Sierpnia 1885. L. 42.938 przez Wysoki Wydział krajowy w całej osnowie i bez zmiany zatwierdzony, w skutek czego też natychmiast w życie wprowadzony został.

Plan szczegółowy nauk wykładanych w krajowej szkole rolniczej w Czernichowie jest obecnie następujący:

### Plan szczegółowy

nauk wykładanych w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie.

	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku						Razem	Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku							Razem
	I.		II.		III.			I.		II.		III.			
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2		
	półrocze							półrocze							
<b>I. Nauki zawodowe główne.</b>															
1. Rolnictwo (nauka produkcji roślin gospodarskich).															
I. O glebie, jej przymiotach i przygotowaniu do produkcji roślin w ogóle.															
O nawozach, ich wyborze, przygotowaniach i sposobach użycia.															
O zasadach mechanicznej uprawy roli i użyciu najodpowiedniejszych do tego maszyn i narzędzi . . . . .	—	—	5	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	
Do przeniesienia. . . . .	—	—	5	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	



	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku						Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku							
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze						półrocze							
Z przeniesienia . . .	—	—	5	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—
II. Ogólna nauka hodowli roślin gospodarskich, rozmnażanie, uszlachetnianie, starania w czasie wegetacji, sprzęt, przechowanie itd. . . . .	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—
III. Szczegółowa nauka produkcji (hodowli) roślin gospodarskich: zbożowych, strączkowych, ekopeowych itd. Uprawa łąk i pastwisk	—	—	—	—	5	15	—	—	—	—	—	2	—	6
2. Chów zwierząt domowych (nauka przyrodnicza zwierząt).														
I. Ogólne zasady hodowli, rozmnażanie, poprawa, pielęgnowanie.														
Ogólne zasady żywienia . . . . .	—	—	4	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
II. a) Szczegółowe zasady i warunki hodowli bydła rogatego z poglądem na stan i podniesienie hodowli bydła w Galicyi i krajach sąsiednich . . . . .	—	—	—	5	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
III. b) Szczegółowe zasady i warunki hodowli koni, owiec, świń, ryb itd. . . . .	—	—	—	—	3	12	—	—	—	—	2	—	4	—
3. Administracja i rachunkowość.														
I. Ogólne zasady administracji, produkcja rolnicza i jej działy i czynniki. Zasadnicze formy systemów gospodarskich.														
II. Urządzenie gospodarstw: Wybór gałęzi i sposób produkcji tudzież system gospodarstwa w danych warunkach. Oznaczenie ilości i jakości potrzebnych czynników produkcji . . . . .	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	2	—	—	—
III. Prowadzenie gospodarstwa w poszczególnych jego działach, czyli właściwy zarząd.														
Do przeniesienia. . .	—	—	9	10	13	27	—	—	3	3	6	—	10	—

	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku							Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku						
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze							półrocze						
Z przeniesienia . . . . .	—	—	9	10	13	—	27	—	—	3	3	6	—	10
IV. Zasady szacowania wartości tak części składowych majątku jak też i całości. . . . .	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	2	—
V. Rachunkowość czyli kontrola administracyjna gospodarstwa — formy rachunkowości, rejestracja folwarczna i jej prowadzenie, sporządzanie raportów, sprzedaż itp. . . . .	—	—	—	—	—	2	12	—	—	—	—	—	2	6
4. Technologia rolnicza.														
I. Część ogólna: fermentacja, jej rodzaj i warunki.														
II. Gorzelnictwo, materye surowe, ogólne zasady wyrobu spirytusu, aparaty, szczegółowa nauka wyrobu spirytusu z materyałów mącznych itp.														
Urządzenie i kontrola gorzelni gospodarskich . . . . .	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	1	—	—
III. Zarys wyrobu drożdży, octu, piwa, krochmalu, mąki, krup, oleju itp.														
IV. Przeróbki mleka, wyrób masła, serów, urządzenie mleczarni itp.														
V. Zasady wypalania cegły, drenów, wapna . . . . .	—	—	—	—	—	2	5	—	—	—	—	—	1	2
II. Nauki zawodowe pomocnicze.														
5. Mechanika rolnicza.														
I. Zasady mechaniki ogólnej, o siłach i oporach, o pracy mechanicznej, o mierzeniu sił i pracy mechanicznej itp., o motorach i transmisyjach.														
Do przeniesienia. . . . .	—	—	9	10	16	9	44	—	—	3	3	7	5	18



	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku							Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku						
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze							półrocze						
Z przeniesienia . . .	—	—	9	10	16	9	44	—	—	3	3	7	5	18
II. O materiałach i warunkach, dobrej i trwałej budowie machin i narzędzi rolniczych, tudzież ich utrzymania . . . . .	—	—	2	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
III. Zasady konstrukcyi i szczegółowe opisanie najważniejszych maszyn i narzędzi rolniczych, ich obsługa itp.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
IV. Wskazówki dotyczące kół wodnych, wiatraków . . . . .	—	—	—	2	—	—	4	—	—	—	—	—	—	1
6. Budownictwo wiejskie.														
I. O materiałach budowlanych i ich przygotowaniu. Zasady konstrukcyi poszczególnych części składowych budynków gospodarskich . . . . .	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	1	—	—
II. Szczegółowe wskazówki dotyczące urządzenia budynków gospodarskich. Wzory różnych budowli. Konserwacja budynków. Plan i kosztorys.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
III. Wskazówki dotyczące zakładania i utrzymania dróg i mostów wiejskich . . . . .	—	—	—	—	—	1	3	—	—	—	—	—	2	3
7. Miernictwo i niwelacja.														
I. Wymiar i podział powierzchni pól. Sporządzenie planu wymierzonych i podzielonych pól.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Zasady niwelacyi i niwelacja w zastosowaniu do potrzeb rolnika przy wykonaniu drenowania i nawadniania. Sporządzanie planów niwelacyjnych . . .	—	—	—	2	—	—	2	—	—	—	1	—	—	1
8. Osuszanie i nawadnianie.														
I. Systemy osuszeń, drenowanie, wypracowanie projektów drenowa-	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do przeniesienia . . .	—	—	11	14	18	10	53	—	—	4	4	8	7	23

	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku					Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku								
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
półrocze						półrocze								
Z przeniesienia . . .	—	—	11	14	18	10	53	—	—	4	4	8	7	23
nia i zasady technicznego wykonania . . . . .	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Systemy nawadniań. Zasady projektowania i technicznego wykonania nawadniań. Kosztorys robót drenowych i nawadniań.	—	—	—	—	—	2	3	—	—	—	—	—	1	1
9. Weterynaryja.														
I. Przyczyny i powstawanie chorób, zapobieganie i terapia. Rozpoznanie chorób zakaźnych. Desinfekcja i środki ostrożności. . . . .	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Leczenie najwykleszych chorób i uszkodzeń. Pomoc przy porodach . . . . .	—	—	—	—	—	2	3	—	—	—	—	—	1	1
10. Encyklopedia leśnictwa.														
Opisanie krajowych drzew leśnych i warunki ich normalnego rozwoju. — Sposoby odnawiania lasów przez obśiw naturalny i sztuczny.	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	1	1
Prawidła użytkowania lasów . . . . .	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	1	1
11. Ustawy agrarne.														
Organizacja i zakres działania władz państwowych i autonomicznych.	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—
Najważniejsze wiadomości z ustawy cywilnej, tudzież ze specjalnych ustaw: polnej, lasowej, wodnej itp. .	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—
12. Statystyka rolnicza.														
Znaczenie statystyki rolniczej. Ogólny obraz produkcji rolniczej (roślin i zwierząt). Ogólny obraz importu i eksportu płodów rolniczych w krajach europejskich.	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—
Przegląd światowego handlu zbożem, wełną i mięsem w ostatnim dziesiątku lat . . . . .	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—
Do przeniesienia. . .	—	—	11	14	20	20	65	—	—	4	4	8	10	26



	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku							Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku						
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze						Razem	półrocze						Razem
Z przeniesienia . . . . .	—	—	11	14	20	20		65	—	—	4	4	8	
<b>III. Nauki ogólnie kształcące i podstawowe.</b>														
13. Religia.														
Dogmatyka ogólna i szczegółowa . . . . .	1	1	—	—	—	—	—							
Etyka . . . . .	—	—	1	1	—	—	—							
Historia kościelna . . . . .	—	—	—	—	1	1	6							
14. Język polski.														
Nauka o stylu i poezji. Początki literatury polskiej do prozy wieku złotego	2	2	—	—	—	—	—							
Dalszy ciąg literatury do 1820 . . . . .	—	—	1	2	—	—	—							
Literatura nowoczesna od 1820 . . . . .	—	—	—	—	2	1	10							
15. Język niemiecki.														
Gramatyka i stylistyka . . . . .	2	2	—	—	—	—	—							
Literatura klasycznego okresu z wstępem o poprzednich okresach . . . . .	—	—	2	2	1	—	—							
Czytanie książek niemieckich z zakresu nauk fachowych . . . . .	—	—	—	—	—	1	10							
16. Historia i geografia ze statystyką ogólną.														
I. Historia starożytna Grecji i Rzymu . . . . .	2	—	—	—	—	—	—							
Historia średniowieczna z szczególnem uwzględnieniem historii narodu polskiego i państwa Austro-Węgierskiego . . . . .	—	3	2	—	—	—	—							
Historia nowożytna z szczególnem uwzględnieniem historii narodu polskiego i państwa Austro-Węgierskiego . . . . .	—	—	—	1	1	1	—							
II. Geografia fizyczna globu . . . . .	1	—	—	—	—	—	—							
Geografia polityczna Europy, tudzież statystyka z szczególnem uwzględnieniem monarchii Austro-Węgierskiej . . . . .	—	2	—	—	—	—	13							
17. Matematyka.														
Arytmetyka i algebra. Geometria płaska . . . . .	4	4	—	—	—	—	—							
Do przeniesienia . . . . .	12	14	17	20	25	24	104	—	—	4	4	8	10	26

	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku							Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku						
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze							półrocze						
Z przeniesienia . . . . .	12	14	17	20	25	24	104	—	—	4	4	8	10	26
Geometria przestrzenna (stereometria)	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Elementarz trygometrii płaskiej . . . . .	—	—	—	2	—	—	12	—	—	—	—	—	—	—
18. Fizyka doświadczalna.														
I. Fizyka molekularna. Ciepło, optyka, akustyka . . . . .	3	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Elektryczność i magnetyzm . . . . .	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Klimatologia i meteorologia . . . . .	—	—	—	2	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—
19. Chemia ogólna i rolnicza.														
I. Chemia ogólna: Pierwiastki i związki, znaki chemiczne, stosunki ciężarowe i objętościowe związków, związki mineralne i organiczne . . . . .	5	4	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—
II. Chemia rolnicza:														
a) Chemia gleby i nawozów, skład chemiczny, przemiany, jakim związki chemiczne w glebie i nawozach ulegają itp. . . . .	—	—	2	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—
b) Chemia roślin i zwierząt, skład chemiczny roślin i zwierząt, przeobrażenia . . . . .	—	—	—	2	—	—	13	—	—	—	2	—	—	8
20. Mineralogia i geognozyza w zastosowaniu do ziemioznawstwa.														
I. Minerale, własności postaciowe i chemiczne, opis gromad i ważniejszych minerałów wchodzących w skład skał . . . . .	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Skały, ich budowa, skład mineralny i chemiczny, przemiany, jakim ulegają.	—	2	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—
III. Przegląd formacji ze szczególnym uwzględnieniem kraju naszego.	—	2	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—
21. Botanika ogólna i rolnicza.														
I. Anatomia z morfologią ogólną i szczegółową.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Botanika szczegółowa. . . . .	2	3	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—
Do przeniesienia. . . . .	24	26	23	26	25	24	143	4	4	6	6	8	10	34



	Liczba godzin wykładowych w tygodniu na roku							Licz. godz. demonstracji i ćwiczeń w tygod. na roku						
	I.		II.		III.		Razem	I.		II.		III.		Razem
	1	2	1	2	1	2		1	2	1	2	1	2	
	półrocze						Razem	półrocze						Razem
Z przeniesienia . . . . .	24	26	23	26	25	24		143	4	4	6	6	8	
III. Fizjologia roślin . . . . .	—	—	3	—	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—
22. Zoologia ogólna i rolnicza.														
I. Anatomia z morfologią ogólną i szczegółową.														
II. Zoologia szczegółowa ze szczególnem uwzględnieniem zwierząt pożytecznych i szkodliwych .	3	2	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
III. Fizjologia zwierząt domowych .	—	—	2	—	—	—	7	—	—	—	—	—	—	1
23. Ekonomia społeczna w zarysie.														
I. Potrzeby i środki zaspokojenia potrzeb, produkcya mienia, czynniki produkcji, obieg mienia, podział wartości wytworzonych, spożycie . . . . .	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II. Gospodarstwo społeczne a indywidualne, przedsiębiorstwa, stowarzyszenia itd . . . . .	—	—	—	—	1	—	3	—	—	—	—	—	—	—
24. Rysunki linearne.														
Zasady rysunku wolnорęcznego i linearnego, rysunki geometryczne . .	1	—	—	—	—	—	1	2	1	—	—	—	—	3
25. Praktyka gospodarska.														
Ćwiczenia w wykonywaniu prac różnyh . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	2	2	2	2	2	2	12
Razem tygodniowo . . . . .	28	28	28	28	26	24	162	8	8	8	8	10	12	54

Jak w powyższem zestawieniu uwidoczniono, rozdzielone są wszystkie nauki w kraj. szkole rolniczej w Czernichowie w ten sposób na lat trzy, ażeby nauki przygotowawcze czyli zasadnicze poprzedzały nauki zawodowe główne i do nich przygotowywały.

Oprócz godzin do wykładów, przeznaczoną jest pewna liczba godzin na demonstracje i ćwiczenia dla nauk zawodowych i podstawowych. Na ćwiczenia te i demonstracje, służące do objaśnienia i uzupełnienia wykładów, jak niemniej do wskazania przykładów sposobu zastosowania nauki w godzinach wykładowych udzielanej, przeznaczone są z reguły godziny popołudniowe. — Nadto obznajamiani są uczniowie z wykonywaniem najróżnorodniejszych prac gospodarskich około roli, nawozów, roślin uprawnych i inwentarza żywego na folwarku, w regule w godzinach popołudniowych, osobno na ten cel podziałem godzin wyznaczonych, korzystając wszakże i z każdej innej, do tego stosownej chwili.

W końcu, ażeby uczniów, którzy już w naukach podstawowych i zawodowych cokolwiek postąpili, a więc przede wszystkim uczniów trzeciego roku obznajomić bliżej z całością gospodarstwa wiejskiego, t. j. z prowadzeniem wszystkich gałęzi gosp. (hodowli roślin, hodowli zwierząt i przemysłu rolniczego) odpowiednio do danych stosunków miejscowych; ażeby więc już tutaj w szkole wdrożyć uczniów (o ile to w ogóle jest w szkole możliwem) w praktyczne zastosowanie nabytych nauk, odpowiednio do ekonomicznej możności i wymagań całości gospodarstwa, zaprowadzono w r. 1884. służby praktyczne uczniów przy gospodarstwie zakładowem. Służby te odbywają uczniowie kolejno przez profesora administracyi wyznaczani i przez tegoż dozorowani, składając co tygodnia przed nim, a w obecności uczniów trzeciego roku odpowiednie sprawozdanie, które rozbierane dostarcza tematu do stosownych pouczeń praktycznych.

### III. Grono nauczycielskie.

1. Dyrektor: kierownik tymczasowy Dr. Saturnin Jakubowski, doktor medycyny, przewodniczący kolegium profesorów — zarządca internatu — administrator szkoły rolniczej, ogrodniczej i folwarku, właściciel dóbr ziemskich.

2. Kapelan: ks. Tadeusz Chromecki, nauczyciel religii i języka polskiego, zastępca dyrektora w sprawach dotyczących uczniów — zawiadowca biblioteki.

3. Profesor: Dr. Ludwik Birkenmajer, nauczyciel matematyki i fizyki z klimatologią i meteorologią, docent uniwersytetu Jagiellońskiego.

4. Profesor: Dr. Stanisław Kruszyński, nauczyciel zoologii i hodowli zwierząt domowych.

5. Profesor: Dr. Adam Prażmowski, nauczyciel botaniki i rolnictwa.

6. Profesor: Zygmunt Strusiewicz, nauczyciel administracyi z rachunkowością gosp., ekonomii społecznej i części ogólnej rolnictwa.

7. Profesor: Piotr Giermański, nauczyciel chemii ogólnej i rolniczej, technologii rolniczej, mineralogii i geognozyi.

8. Docent: Konrad Kuhl, nauczyciel budownictwa wiejskiego, miernictwa, mechaniki rolniczej i melioracyi rolniczej.

9. Docent: Franciszek Stefczyk, nauczyciel języka niemieckiego, geografii i historii.

10. Docent: Andrzej Walentowicz, nauczyciel weterynaryi, doktor medycyny, weterynarz miasta Krakowa.

11. Adjunkt: Mieczysław Piotrowski, nauczyciel zoologii i anatomii z fizyologią.

#### U w a g i:

1. Profesor Dr. Stanisław Kruszyński z powodu słabości otrzymał jednoroczny urlop.

2. Profesor Dr. Adam Prażmowski z powodu słabości otrzymał urlop z dniem 31. Marca do końca Sierpnia b. r.

3. Profesor Piotr Giermański, otrzymał jednomiesięczny urlop na czas od 20. Maja do 20. Czerwca.

4. Profesor Zygmunt Strusiewicz, wykladał w zastępstwie hodowlę zwierząt domowych.

5. Docent Franciszek Stefczyk wykladał w zastępstwie ekonomię społeczną.

6. Adjunkt Mieczysław Piotrowski, powołany 1. Marca 1886. do zastępstwa wykładów zoologii, fizylogii i anatomii i dla odbycia egzaminów z uczniami z rolnictwa i technologii.



## IV. Środki naukowe.

### 1. Zbiór rolniczy.

W r. 1881/2. t. j. w czasie objęcia szkoły Czernichowskiej pod zarząd Wydziału krajowego, ograniczał się cały zbiór rolniczy do kilkunastu narzędzi, pochodzących po największej części z darów i nie mających dla szkoły wielkiej wartości, oraz z małego zbiorku nasion, roślin gospodarskich i ogrodowych.

Pierwszą więc czynnością było: wybrać z narzędzi inwentarzem objętych to wszystko, co do demonstracji wykładów rolnictwa jeszcze służyć mogło, a najpotrzebniejsze okazy narzędzi, do uprawy roli używane, w modelach sprowadzić. Równocześnie okazała się potrzeba nowego zbioru okazów roślin gospodarskich i chwastów, tudzież ich nasion, dotychczasowy bowiem w skutek nieodpowiedniego pomieszczenia (w otwartych małych pudełeczkach) uległ w znacznej części zniszczeniu i nie odpowiadał już w zupełności potrzebom naukowym szkoły. Obydwa te zbiory pomnażane każdego roku po trosze, w miarę rozporządzalnych funduszków — otrzymały w roku 1885/6. dział trzeci, mianowicie: zbiór okazów różnych rodzajów ziem i handlowych nawozów.

Dzisiejsze zbiory służące do nauki rolnictwa obejmują więc następujące trzy działy:

1. Zbiór okazów ziem i handlowych nawozów.
2. Zbiór okazów najważniejszych narzędzi i maszyn rolniczych, tudzież ich modeli.
3. Zbiór okazów roślin gospodarskich i nasion, tak roślin uprawnych jak i chwastów.

#### Ad 1. a). Zbiór okazów ziem różnych

ma na celu dokładniejsze zapoznanie uczniów z zewnętrznymi cechami głównych rodzajów i odmian (klas) ziem uprawnych.

Służy on więc wyłącznie tylko do demonstracji nauki o glebie przy rolnictwie wykładanej i przedstawia z jednej strony: typowe ziemie pierwotne (Grundschuttböden), z drugiej znów strony główne typy ziem naniesionych czyli namulonych (Fluthschuttböden).

Zbiór ten wymagający jeszcze rozszerzenia i wielostronnego uzupełnienia obejmuje obecnie 60 okazów, reprezentujących następujące rodzaje ziem, z najważniejszymi ich odmianami.

I. Ziemie pierwotne, mianowicie: 1. ziemie skał kwarcowych, 2. feldszpatowych, 3. z skał łyszczykowych, 4. z skał augitowych i hornblendowych, 5. z skał glinowych, 6. z skał wapiennych i dolomitowych.

II. Ziemie namulone (pochodowe) mianowicie: 1. ziemie szutrowe i żwirowe, 2. ziemie piaskowe, 3. ziemie glinowe, 4. ziemie marglowe, 5. ziemie wapienne, 6. ziemie pruchnicowe,

#### Ad 1. b). Zbiór okazów niektórych nawozów handlowych.

Zbiorek ten obejmuje na pierwszym miejscu najważniejsze dla nas nawozy fosforowe, jako to: mączkę kostną — superfosfat, — precipitat, — mączkę z fosforytów podolskich, z żużli Thomasa i t. p., dalej kilka okazów nawozów azotowych i nawozów potasowych.

#### Ad 2. Zbiór okazów narzędzi i maszyn rolniczych, tudzież ich modeli.

Ponieważ nauczyciel rolnictwa nie potrzebuje do wykładu swego całego muzeum, ale tylko kilkanaście modeli narzędzi i maszyn rolniczych, dotąd za najlepsze i najpraktyczniejsze uznanych — dla tego też obejmuje zbiór nasz rolniczy tylko następujące okazy:

Model pług bezkoleśnego, ostojowego, reprezentujący pługi do tej grupy należące.

- ” ” ” z podpórką, ” ” ” ”
- ” ” nakoleśnego bez osobnego regulatora.
- ” ” ” z regulatorem na koleśnicy.
- ” ” ” z podrzynaczem i regulatorem.
- ” ” ” piątrowego z regulatorem.
- ” podskibnika z regulatorem.
- ” pług do pogłębiania (Rayol).
- ” obsypywacza.
- ” brony równoległo bocznej.
- ” ” do wydzierania perzu.
- ” ” do pokrycia drobnych nasion.
- ” Extyrpatora.
- ” Skarynkatora.
- ” Radlicy i kultywatora.
- ” wałka podwójnego, tarczowego.
- ” ciężkiego walca Czoskilla do rozbijania brył.
- ” znacznika do okopowych.
- ” wybielacza konnego do okopowych.
- ” grabarki konnej.
- ” spychacza do siana.

Modele kóz do suszenia siana.

- ” niektórych narzędzi ręcznych.

Niewielki ten zbiór modeli mieści się w osobnej szafie oszklonej.

b) Ważniejszym nierównie dla nauki rolnictwa w średniej szkole rolniczej jest zbiór odpowiednich narzędzi i maszyn w naturalnej wielkości, przyczem ograniczono się na wyborze tylko pewnych okazów, mianowicie takich, które mogą całą grupę podobnych im narzędzi lub maszyn reprezentować. Liczba tych maszyn i narzędzi nie jest wielką — a jakkolwiek zbiór nasz jest dopiero w zawiązku, to jednakże da się łatwo tymi funduszami, jakie corocznie na ten cel Wysoki Sejm przeznacza, w kilku latach uzupełnić.

Teraźniejszy zbiór maszyn i narzędzi rolniczych obejmuje między innymi następujące okazy, w liczbie 40-tu.

1. Pług Grigonoński do płytkiej orki, ostojowy z regulatorem.
2. ” amerykański, „Adler“ do średniej orki, ostojowy z regulatorem.
3. ” Eckerta, żelazny do średniej orki, ” ”
4. ” Hohenheimski, do średniej orki, bezkoleśny z podpórką i ”
5. ” Howarda o długiej odkładnicy na kółkach do grządziela przymocowanych.
6. ” Cleytona ” ” na koleśnicy do zwykłej orki.
7. ” Sacka uniwersalny do zwykłej orki, żelazny, z podrzynaczem, z koleśnicą i regulatorem na koleśnicy.
8. ” Eckerta do zwykłej orki, żelazny, z podrzynaczem, z koleśnicą i regulatorem na koleśnicy.
9. ” Eckerta do głębokiej orki, z podrzynaczem i regulatorem na koleśnicy.
10. ” Sacka „Rayol“ do głębokiej orki czyli pogłębiacz.
11. ” Eckerta żelazny, podskibnik.
12. ” Ransona o przekładanej odkładnicy, do płytkiej orki, ostojowy.
13. ” Sacka ” ” do głębokiej orki, nakoleśny.
14. ” Kenopki v. Mogilański do płytkiej orki nakoleśny.



15. Pług ruchadło czeskie pojedyncze,
16. " " Horskyego, do głębokiej orki z pogłębnikiem.
17. " Cichockiego żelazny, ostojowy do płytkiej orki.
18. " " " nakoleśny do głębokiej orki.
19. " " piętrowy.
20. " " wieloskibowy.
21. " Sacka, wieloskibowy, podrzynacz.
22. " obsypywacz do okopowych Eckerta.
23. " wypielacz konny do okopowych Clayton pojedyn.
24. " (pielnik) konny do okopowych czterorzędowy z kierownicą.
25. Siewnik Sacka czterorzędowy, ręczny.
26. " " jednorzędowy "
27. Kosiarka Wooda.
28. Sortownik „Liliput“ Mayera.
29. Ochroniacz stalowy (komulator) Sacka do pługów, siewników i kieratów.

### Ad 3. Zbiór okazów roślin gospodarskich i nasion, tak roślin uprawnych, jak i chwastów.

Jak już na wstępie wspomniano, musiał być dawniejszy zbiór nasion roślin gospodarskich i chwastów, utworzony jeszcze w r. 1873., usunięty i zastąpiony nowym; w tym celu sprowadzono w latach od 1882. do 1885. przeszło 600 słoików szklanych różnej wielkości na pomieszczenie nasion, oraz okazów zbóż, traw i innych roślin w kłosach, wiechach i t. p., a nadto około 1.000 szklanych epruwetek na przechowanie nasion drobniejszych, a zwłaszcza takich, które jak nasiona chwastów, trudne są do uzyskania w większej ilości. Nasiona, kłosy, oraz inne okazy przeznaczone do przechowania w tych naczyniach, wzięto w części z tutejszych kultur w ogrodzie botanicznym, częścią sprowadzono je z renomowanych handlów nasion.

W dzisiejszym stanie rozpada się ten zbiór na 3 działy, a mianowicie: uprawianych tak na roli jak na łąkach i pastwiskach.

1. Zbiór nasion roślin gospodarskich, wraz z rozlicznymi odmianami i sortami liczy obecnie przeszło 400 okazów, z tych około 100 w większych słoikach szklanych, reszta w epruwetkach.

2. Zbiór nasion chwastów łąkowych i rolnych, obejmujący około 300 okazów w epruwetkach.

3. Zbiór kłosów, wiech i innych kwiatostanów tak zbóż, jakoteż traw i innych roślin mieszczący się w wysokich cylindrach szklanych, w liczbie około 100.

### 2. Zbiór hodowlany.

Obejmował do r. 1885/86:

Kilka modeli anatomicznych z papiermache, jak żołądek przeżuwacza, wymię krowy, noga konia i szczęki końskie. Modele te bardzo niestarannie wykonane, przeznaczenia swego należycie spełniać nie mogą i nie przedstawiają dla zbioru rzetelnej wartości.

Zbiór przyrządów do konnej jazdy i tresowania konia, a mianowicie: wędzidła, uzdy, strzemiona, linki i różne tego rodzaju przedmioty razem 20 sztuk.

Przyrządy dla bydła jak: łańcuch na buhaja, kółka nosowe, miary taśmowe, przyrząd do ssania dla cieląt, przyrząd do piętnowania bydła i takież do znaczenia owiec.

Ponieważ wykład hodowli zwierząt opiera się na nauce anatomii i fizyologii, bez znajomości których ani o kształtach ani o użytku zwierzęcia mowy być nie może — przeto mając do rozporządzenia fundusz na zbiory hodowlane w r. 1885/6., zwrócono szczególną uwagę na

brak szkieletów w tych zbiorach i starano się tę lukę choć w części wypełnić. Postępując w tym kierunku, zakupiono w pracowni osteologicznej kr. wyż. szkoły rolniczej w Dublinach umontowane szkielety: konia, wołu, świni, owcy, psa, kota, kaczkę, kury, gęsi, indyka. Do tego przybyły: czaszki bydła krajowego z Podhala (byk i jałówka), czaszka żrebięcia, czaszka cielęcia, czaszka owcy.

Jako dar pozyskał zbiór hodowlany podkową, używaną dla wołów w górach tyrolskich.

### 3. Zbiór technologiczny.

Odkąd powstało laboratorium chemiczne, nauczyciel chemii wykładający zarazem i technologię, uwzględniał wedle możliwości przy wypisywaniu przyrządów dla gabinetu chemicznego z funduszu na chemię takie, któreby przy wykładzie chemii i do technologii użyte być mogły. Nadto sprowadzono w r. 1884. różne naczynia w mleczarstwie używane, jak chłodnik Pfanhausera do mleka, różne naczynia do zbierania śmietany, do podstawiania się mleka z odpływem, miary do mleka; galaktometr Wagnera, areometr Pfanhausera, przyrząd z termometrem do mierzenia gęstości mleka; probierz Pfanhausera do mleka, kremometr Chevaliera, kilka termometrów, puszkę do ogrzewania i studzenia mleka; nadto różne inne naczynia przy wyrobie masła i serów używane, przyrządy do oznaczenia gęstości mleka, do analizy mleka, laktobytyrometr Marchanda, kremometry, dalej alkoholometr, 2 cukromierze, probierz Krockera do oznaczenia krochmalu w ziemniakach.

W r. 1886. sprawiono polarymetr do oznaczenia ilości cukru.

### 4. Zbiór mechaniczny.

Zbiór mechaniczny jako środek demonstracyjny przy nauce o machinach i narzędziach rolniczych jest również dotychczas zaledwie kilku okazami modeli machin i narzędzi reprezentowany. Dotacje z lat pierwszych po objęciu szkoły przez Wysoki Wydział użyte być musiały na zakupno niezbędnych narzędzi, którymi równocześnie i nauka rolnictwa posługiwać się musi. Po zaopatrzeniu zbioru narzędzi rolniczych w najniezbędniejsze maszyny i modele, można było zaledwie przed rokiem pomyśleć o odłączeniu zbioru mechanicznego od wspólnego dwom naukom (rolnictwa i mechaniki) zbioru narzędzi rolniczych, tworząc osobny zbiór takich przyrządów, którymi tylko nauka mechaniki (o maszynach i narzędziach rolniczych) posługiwać się musi.

Z dotacji zatem przeszłorocznej zakupiono nowy dynamometr Burga i model małej maszyny parowej o kotle stojącym. Z dawniej odnalezionych przyrządów mechanicznych wcielono tu także stary i w części zniszczony dynamometr Schäffera i Budenberga, resztę zaś zabytków do gabinetu fizyki.

### 5. Zbiór modeli do budownictwa.

Obejmuje prócz wielu modeli najrozmaitszych połączeń i konstrukcyj z drzewa, także kilka okazów kompletnych wiązań dachowych różnych konstrukcyj, zastosowanych do rozmaitych rozpiętości budynków i gospodarskiego ich przeznaczenia.

Na wzmiankę z pomiędzy wielu zasługuje model dachu systemu „Polonceau“ konstrukcji mieszanych materiałów drzewa i żelaza wreszcie model wiszącego wiązania dachowego, którymi częstokroć w budownictwie wiejskiem przy rozmaitych budynkach gospodarskich posługiwać się trzeba.

Z powodu zbyt wysokich cen wielu modeli, a często i niemożności wykonania takowych wykładający posługiwać się musi przy wykładzie opisowej części budynków gospodarskich w przeważnej części rysunkami wzorowych budowli, sporządzanych już to przez siebie lub uczniów lub też zakupionymi tablicami.

W ciągu lat czterech utworzył się wcale przyzwoity zbiorek tych środków naukowych, który w miarę dość skromnie na ten cel przeznaczonych funduszy, w niedługiej już przyszłości



będzie mógł w znaczniejszej części odpowiedzieć potrzebom tutejszej szkoły, skoro jej zadaniem nie jest wykształcać młodzież tutejszą na architektów i budowniczych wiejskich, lecz przedmiot ten traktować jako naukę uzupełniającą wiedzę gospodarstwa wiejskiego.

Zresztą do demonstracji przy nauce budownictwa wiejskiego bardzo dobrze posłużyć mogą wzorowe budynki gospodarskie w majątkach okolicznych, na których brak już dzisiaj wcale skarżyć się nie można, o czem przekonać się można przy sposobności wycieczek naukowych z uczniami.

#### 6. Zbiór przyrządów mierniczych i niwelacyjnych.

Z powodu, że przyrządy miernicze i niwelacyjne w przeważnej części są kosztowne, dlatego zbiór ten wolniej, aniżeli inny dokompletowania może się doczekać. Z czasów dawniejszych zastano tu tylko stary, zupełnie zniszczony i prawdopodobnie z daru pochodzący stół mierniczy fabryki Voigtländera, wraz z dyoptrą i bussolą.

Od czasu objęcia szkoły pod zarząd Wys. Wydziału datuje się właściwie początek zbioru tego. Zaraz bowiem w pierwszym roku z pierwszej dotacyi na zbiór ten przeznaczonej, zakupiono: Instrument niwelacyjny Stampfera et Starkego wraz z łąką celową. W następnym roku sprowadzono nowy stół mierniczy syst Starkego wraz z dyoptrą lunetową, bussolą, libellą i metrycznym łańcuchem mierniczym, który niemal dwuletnią dotację początkowego tego zbioru pochłonął. Z pozostałej reszty dotacyi tej i następnych dwóch lat zakupiono kilka dalszych, a najniezbędniejszych przyrządów, jak zwierciadło kątowe, bussolę szmalkaldzką, węgielnicę bębenkową, planimetr Aldera i Amslera, a wreszcie i stolik do zdjęć pobieżnych.

Wynika z tego, że zbiór ten zaopatrzony dopiero w najniezbędniejsze instrumenta, wymaga jeszcze znacznych wkładów dla usunięcia w zupełności braków, by nauka przedmiotu „miernictwa i poziomowania“ nie odbywała się przeważnie na tablicy. Przedmiot ten w szkole naszej powinien udzielać się praktycznie, przy ciągłym używaniu instrumentów.

#### 7. Zbiór weterynaryjny.

Ponieważ do wykładów weterynaryi potrzebne są instrumenta i inne przyrządy, których w zakładzie prócz kilku połamanych noży, całkiem nie było, przeto w r. 1885/6. zakupiono niezbędne przyrządy, które do demonstracji i operacji obecnie używane bywają.

Do ścisłego rozpoznania szczególnie chorób zaraźliwych, np. zarazy płucnej w przeciwstawieniu do gruźlicy bydłowej, służyły okazy patologiczne chorych narządów, do wykonywania zaś zabiegów akuszerskich używano macic i płodów, pochodzących ze zwierząt ciężarnych, a sprowadzonych przez docenta weterynaryi, z rzeźni miejskiej w Krakowie, gdyż na miejscu żadnych zbiorów do patologicznej anatomii nie było, a zbiór ten dopiero teraz formować się zaczyna.

Z uwagi, że choroby kopyt i niewłaściwe kucie, nie raz o stałe kalectwo konie pripraviają, używano celem jak najdokładniejszego zapoznawania uczniów ze sposobami kucia i usuwania wad i chorób kopyt, okazów wzorowych podków, okazów nieprawidłowych kopyt i preparatów anatomicznych, które przez obecnego docenta Dr. Walentowicza zakładowi w darze ofiarowane zostały.

#### 8. Gabinet fizyczny.

Związek skromnego zbioru przyrządów do nauki fizyki doświadczalnej daje się odnieść do roku 1868. W skład bardzo szczupłych naówczas zbiorów naukowych szkoły, weszły także najniezbędniejsze przyrządy do demonstracji fizycznych służące, jak termometr, zwykły barometr gospodarski, kilka modeli machin pojedynczych i t. p. Założenie tego zbioru szkoły (pierwotnie) niższej rolniczej było dziełem ruchliwej zapobiegliwości b. nauczyciela ś. p. Ludwika



Zgórka, po którego ustąpieniu (w r. 1870.), ów „gabinet fizyczny“ nie tylko nie doznał przez następnych lat parę pomnożenia, ale nadto przez złe przechowanie przyrządów całkiem podupadł. Przyczyna tego tkwiła z jednej strony w ograniczonych funduszach szkoły, a z drugiej strony w bardzo częstych zmianach nauczycieli fizyki. To też, gdy od r. 1874. więcej poczęto myśleć o zbiorach szkoły, wytwarzał się także ab ovo gabinet fizyczny, który jednakowoż lepszą dolę zdobył sobie dopiero przez fakt objęcia szkoły Czernichowskiej w zarząd kraju. Trzyletnia nadzwyczajna dotacya Wys. Wydziału krajowego w łącznej kwocie 800 zł. i stała roczna dotacya 100 zł. pozwoliły wreszcie na wytworzenie zbioru, zaopatrzonego w przyrządy niezbędne przy nauce fizyki doświadczalnej, a pomieszczone w oddzielnej ubikacyi. Do cenniejszych pośród nich należą: pompa powietrzna dwutłokowa (roboty J. Rohrbecka), induktor Rhumkorffa, bateria o 6 ogniach systemu Grenetta, model maszyny parowej, kalorymetr Bunsena, Skioptikon do projekcyj, model maszyny dynamoelektrycznej, machina odśrodkowa, przyrząd Atwooda, galwanometr Bertrama, waga hydrostatyczna, prócz do demonstracyj przydatna także do dokładniejszych wyznaczeń ciężaru gatunkowego ciał, modele pomp, model do objaśniania prawa równoległoboku sił, przyrząd do okazania praw przewodnictwa ciepła, kilka ważniejszych przyrządów do nauki o świetle. W ostatnim roku udało się nadto z rąk prywatnych nabyć małą ale wyborną lunetę achromatyczną Ramsden'a, kosztem połowy jej rzeczywistej wartości. Posiada wreszcie gabinet małą kolekcję utensyliów chemicznych, (jak kwasów, rtęci i t. d.) jakoteż ważniejsze narzędzia potrzebne tak przy eksperymentach jak i do wykonywania na miejscu drobniejszych reparatur.

### 9. Zbiór mineralogiczny.

Obecny zbiór minerałów i okazów datuje swój początek od r. 1875., a powstał za staraniem nauczyciela, przy pomocy uczniów i przychylnych osób. — Zbiór ten stanowią przeważnie okazy minerałów i skał naszego kraju, które pomieszczone są w trzech dużych szafach; nadto jeszcze dużo skamienielin leży nieoznaczonych. — Gabinet posiada też okazy wytopionej siarki ze Swoszowic i okazy gatunków żelaza niektórych hut w Królestwie Polskiem, jak również spory zbiór ziem rolnych z Galicyi, które pomieszczone w słojach obok nawozów sztucznych potrzebują tylko szafy do przechowania.

Gdy szkoła przeszła pod zarząd kraju, wtedy z funduszu na zbiór mineralogiczny przeznaczonego, skompletowano ostatecznie gabinet sprowadzeniem kilkudziesięciu minerałów i okazów skał, których kraj nasz wcale nie posiada. Liczba okazów różnych wynosi około 1000 sztuk i obejmuje przeważnie minerały i okazy skał, dla rolników znaczenie mających.

Nadto do nauki krystalografii posiada gabinet kilkadziesiąt modeli z drzewa, z tektury i z drutu, a prócz tego zbiór drogich, sztucznych kamieni ze szkła, skalę twardości z 10 minerałów złożoną, młotek stalowy do odbijania skał, szczypee turmalinowe do nauki o własnościach optycznych kryształów, obrazy geologiczne do nauki geologii i obrazy różnych minerałów i skał.

### 10. Zbiór botaniczny.

Zbiory botaniczne szkoły Czernichowskiej przedstawiają się jeszcze obecnie nader skromnie, z chwilą bowiem reorganizacyi zakładu w r. 1882. nie posiadała szkoła żadnego zgoła zbioru tego rodzaju, pomieszczone bowiem w inwentarzu szkoły za rok 1882 okazy roślin zasuszonych w liczbie około 300 były zupełnie zniszczone i nie miały żadnej wartości dla instrykcyi naukowej. Dopiero w roku 1883. wstawiono w budżet na zbiór botaniczny po raz pierwszy skromną kwotę 125 zł. (z tych 75 zł. dotacyi zwyczajnej, a 50 nadzwyczajnej), która już w następnym roku zredukowaną została do 100 zł. i w tej wysokości utrzymała się także na rok 1885. — Przy tak szczupłych funduszach zdołano zaledwie zakupić najniezbędniejsze przedmioty i tak: do nauki organografii roślin nabyto modele Brendla przedstawiające w znacz-



niem powiększeniu kwiaty rozbieralne najwybitniejszych roślin uprawnych, jako to: żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, wiechlina, ziemniaka, lnu, grochu, hreczki, oraz niektórych drzew, dalej 4 modele roślin owadożerczych, wreszcie modele niektórych owoców i nasion, oraz sposobu ich kiełkowania. Do nauki morfologii roślin sprowadzono nader starannie wykonane i instruktywne preparaty woskowe Zieglera, przedstawiające zarodki roślin jednoliściennych w liczbie 15, zarodki roślin krzyżowych w 5. głównych typach, wreszcie modele rozwoju zalążków i rozwoju kwiatów tak wolno- jak zrosło-płatkowych.

Do nauki systematyki i chorób roślin gospodarskich posiada wreszcie zbiór botaniczny, herbarium Thümena grzybów pasożytnych, osiedlających się na roślinach uprawnych, zakupione jeszcze w r. 1883. i herbarium roślin krajowych obejmujące przeszło 1.000 roślin starannie zebranych i zasuszonych tak jawno- jak i skrytokwiatowych, pochodzące z daru. To ostatnie herbarium pomnażane bywa corocznie okazami zbieranymi na miejscu lub na wycieczkach botanicznych z uczniami. Oprócz tego posiada zbiór botaniczny okazy rozmaitych owoców, nasion, patologicznych utworów roślinnych i t. p., uzupełniane corocznie z darów lub okazów zebranych na miejscu.

### 11. Zbiór zoologiczny.

Zaczątkiem tego zbioru były okazy wypchanych ptaków krajowych, mieszczące się w 3 szafach, ofiarowane szkole przez Kazimierza hr. Wodzickiego.

W r. 1885/86 przybyły jako dary 2 okazy ptaków wypchanych.

Ofiarności prof. dr. Nowickiego zawdzięcza szkoła zbiór ryb krajowych, mieszczący się obecnie w 24 słojach, cenna demonstracja do nauki rybactwa.

Do późniejszych nabytków zoologicznego zbioru należą okazy robaków z wosku, a mianowicie: tasiemców modeli 12, nicieni 9, jakoteż 7 modeli świerzbowców, sprowadzone z pracowni Weiskera w Lipsku. Takim był stan zbioru zoologicznego przed r. 1885. Jakkolwiek znajdowały się w nim cenne okazy, to jednak nie mógł on spełniać głównego swego zadania. Powiększając się bowiem okolicznościowo, bez ogólnego planu, nie mógł dostarczać wykładowi systematycznemu zoologii przeglądu typowych form świata zwierzęcego. Uznając tę potrzebę sprowadzono w r. 1885. od Frica z Pragi kolekcję preparatów w spirytusie, obejmującą okazy typowych form zwierząt, do ilustracji wykładów systematyki zwierzęcej. Kolekcja ta jest następująca: pierwotniaków 1 okaz, jamochłonów 5, szkieletów koralu 4, szkarłupni 4 okazy, robaków 7; członkonogów a mianowicie: skorupiaków 8, pajęczaków 4, wijów 3, owadów (z przemianami) 6, mięczaków 7 okazów; kręgowców, a mianowicie: płazów 2, gadów 3, wreszcie kręgowców z nastrożonym narządem krążenia 5 okazów. Do tej kategorii zbioru przybyły w roku 1885/86 z daru 2 okazy skorpionów i 1 okaz wija, zebrane w Tyrolu.

Na pomieszczenie szaf ze zbiorami zoologicznymi nie ma dotychczas żadnego lokalu.

### 12. Laboratorium chemiczne.

Rozpoczyna swoją czynność dopiero w r. 1875., poprzednio bowiem nauka chemii ograniczać się musiała wyłącznie na wykład ustny. — Nie było do wymienionego roku żadnych przyrządów, ani też odczynników chemicznych, nie mówiąc już nic o jakimkolwiek laboratorium. Zresztą nauka chemii poruczana była zawsze temu nauczycielowi, który wszystkich innych nauk przyrodniczych udzielał. Otóż w roku 1875. przeznaczono dwa pokoje na laboratorium chemiczne, które z wolna otrzymywało ważniejsze przyrządy. Osobliwie stało się to wtenczas możliwem, gdy w r. 1876 wstawiono 10 zł. na potrzeby laboratorium chemicznego w coroczną opłatę uczniów z trzech fachowych oddziałów, z której to kwoty często przeznaczano część na inne działy nauki.



Po objęciu szkoły przez Wydział krajowy w r. 1881. wyznaczenie stałej dotacyi na potrzeby laboratorium chemicznego, pozwoliło sprowadzić w ciągu kilku ostatnich lat więcej nowych i droższych, a potrzebnych przedmiotów, a ponieważ nauczyciel chemii uczył zarazem i technologii, więc też staraniem jego było zakupywać przyrządy, mogące się również nadać do nauki tej ostatniej.

Gabinet fizyczny urządzono obok laboratorium chemicznego tak, aby obadwa nawzajem mogły posiłkować się przyrządami, i aby laboratorium służyło do wykładów chemii i fizyki.

Prócz zwykłego urządzenia posiada laboratorium z cenniejszych przyrządów dwie chemiczne wagi, dwie techniczne wagi, całe urządzenie do przeprowadzenia mechanicznej analizy ziem rolnych, dwa przyrządy do szybkiego odsączenia cieczy, przyrząd Bussingaulta, dwa piece do spaleń, cztery przyrządy do ekstrahowania, przyrząd Schlössinga do oznaczenia kwasu azotowego, azotometr, miech, hydrodymetr Clarka, przyrząd Mayera do oznaczenia gęstości par, przyrządy elektrolityczne Hofmanna i wiele innych. Prócz tego posiada laboratorium cenniejsze naczynia jak miskę srebrną, dwa tygle platynowe i dwie większe miski platynowe.

Dziś można już powiedzieć, że laboratorium chemiczne zaopatrzone będzie we wszystkie do wykładu chemii ogólnej i analitycznej w średniej szkole rolniczej potrzebne przyrządy i chemikalia, dające uczniom możność ćwiczenia się w chemicznych rozbiórach ciał w rolnictwie ważnych, jeżeli dotychczasowa dotacya zatrzymaną będzie.

### 13. Laboratorium roślinno-fizyologiczne.

Związek tej pracowni powstał w r. 1884., w którym na ten cel wstawioną była w budżet kwota 100 zł., podniesiona w latach następnych do 200 i 220 zł. rocznej dotacyi. Przy tak skromnych funduszach można było zaopatrzyć ją tylko w najniezbędniejsze i takie potrzeby, któreby nawet przy dzisiejszych niedostatkach tej pracowni mogły być zaraz zużytkowane do celów instrukcyi naukowej. Z ważniejszych instrumentów i aparatów posiada pracownia roślinno-fizyologiczna obecnie dwa mikroskopy Zeissa, jeden większy, mogący służyć nauczycielowi do własnych badań i drugi mniejszy, obydwa używane do demonstracyj mikroskopijnych z uczniami, oraz wszelkie narzędzia i utensylia (jak brzytwy, skalpele, szczypczyki i t. p.), tudzież odczynniki chemiczne do tego celu potrzebne, wreszcie przeszło 200 preparatów mikroskopijnych trwałych.

Niemniej zaopatrzoną jest w sole mineralne, potrzebne do przeprowadzania kultur wodnych lub różnych podobnych doświadczeń nad odżywianiem się roślin, oraz w szkła, począwszy od zwykłych kolbek i flaszek, a skończywszy na różnych naczyniach miareczkowanych. Nadto posiada pracownia kilka termometrów, z tych jeden chemiczny na 250° C, a jeden dokładny (50°) do celów fizyologicznych, oraz różne aparaty pomniejszych, jak aspiratory, dialisatory, exsiccatory, eudiometr mały, wannę pneumatyczną, suszarkę powietrzną i wodną, lampę Berzeliusza, pihnometry, i t. d. Nareszcie znajdują się w laboratorium dwie wagi grubsze, jedna szalkowa, druga talerzowa, ale niestety nie posiada dotychczas wagi delikatnej do celów fizyologicznych.

### 14. Laboratorium zoologiczne.

Laboratorium zoologiczne nie istnieje wcale, dla braku stosownego lokalu w budynku zakładowym. Z funduszu na to laboratorium przeznaczonego zakupiono w r. 1885/86 mikroskop Zeissa do preparowania (Präparir-Mikroskop). Że na braku laboratorium zoologicznego cierpi nauka zoologii, że wykład jej nie może być uzupełniony ćwiczeniami praktycznymi, jak sekcjami zwierząt, ćwiczeniami mikroskopowymi — tego dowodzić rzeczą zbytę, skoro po-



trzeba pracowni zoologicznej znalazła swój wyraz, w przeznaczeniu na ten cel w budżecie szkolnym odpowiedniej kwoty.

### 15. Biblioteka.

Zakład rolniczy w Czernichowie przez kilka pierwszych lat swego istnienia nie posiadał żadnego księgozbioru. Związek obenej biblioteki składał się z książek podarowanych przez rozmaite osoby przychylne zakładowi, a po części i przez uczniów. Na czasopisma składali się profesorowie wraz z uczniami. Biblioteka jednak wzrastała powoli: najdawniejszy katalog, jaki nam się przechował, sporządzony w r. 1876. wymienia zaledwie 284 dzieł po większej części rolniczych, niemieckich i polskich, kilka książek historycznych i kilkanaście powieści Kraszewskiego.

Od czasu objęcia szkoły w swoją opiekę Wydział krajowy nie szczędzi wydatków na wzrost biblioteki. Budżet coroczny szkoły zawiera pewną sumę pieniędzy na zakupno dzieł nowych lub oprawę dawnych.

Wykaz następujący najlepiej to uwydatni:

W roku 1884 przeznaczono

a) Przykupno dzieł, fundusz zwyczajny	.	.	.	.	200 zł nadzw.	200 zł.
b) Oprawa książek	"	"	.	.	50 " "	— "
c) Czasopisma	"	"	.	.	50 " "	— "
					Razem	300 zł. + 200 zł.
						Ogółem 500 zł.

W roku 1885:

a) Przykupno dzieł fundusz zwyczajny	.	.	.	.	200 zł. nadzw.	200 zł.
b) Oprawa książek	"	"	.	.	50 " "	— "
c) Czasopisma	"	"	.	.	100 " "	— "
					Razem	350 zł. + 200 zł.
						Ogółem 550 zł.

W roku 1886:

a) Przykupno dzieł fundusz zwyczajny	.	.	.	.	200 zł. nadzw.	200 zł.
b) Oprawa książek	"	"	.	.	50 " "	50 "
c) Czasopisma	"	"	.	.	100 " "	— "
					Razem	350 zł. + 250 zł.
						Ogółem 600 zł.

Czasopisma po większej części w przedmiotach zawodowych lub pomocniczych pręnumerowane są najwięcej w języku niemieckim i polskim.

Porównyując katalog sporządzony w r. 1876. z inwentarzem księgozbioru w r. 1886. a więc w 10 lat później, przekonać się można, że wraz z czasopismami posiada biblioteka 1302 numerów, a więc o 1000 dzieł więcej, liczba zaś tomów dochodzi do 2000.

Z tej liczby dzieł na działy gospodarstwa wiejskiego, jako to: Chów, rolnictwo, technologię, administrację, weterynaryę, leśnictwo, przypada dzieł 344; beletrystyka czyli czytelnia dzieł polskich zawiera 250 numerów, atlasy i mapy mają 39 numerów, pisma peryodyczne 80; pozostałe zaś 617 numerów rozpadają się na inne przedmioty w szkole wykładane.

Zwrócić może uwagę ta okoliczność, że dział beletrystyki polskiej jest stosunkowo bardzo liczny, choć zdawałoby się, że w szkole zawodowej działy rolnicze powinny być najsilniej zaopatrzone. Okoliczność ta jednak tem się tłumaczy, że uczniowie szkoły sami dobrowolnie składają corocznie pewną sumę pieniędzy na pomnożenie czytelnia, aby w chwilach wolnych

od pracy obowiązkowej mogli zapoznawać się z autorami polskimi. Co niedziela po nabożeństwie odbywa się wydawanie uczniom książek do czytania przez kapelana, który zarządza biblioteką.

### 16. Ogród botaniczny.

Ogród botaniczny, położony w bliskości zakładu między ogrodem szkoły ogrodniczej, a budynkami mieszkalnymi profesorów, zajmuje przestrzeń około  $\frac{3}{4}$  ha, kształtu nieregularnego wielokąta o glebie lekkiej, piaszczystej, dochodzącej miejscami zaledwie do głębokości 10 cm. i spoczywającej na częściowo zwietrzałej i połupanej skale wapiennej. Płytkość gleby oraz suchość położenia utrudniają wielce kulturę roślin, udawanie się wielu drzew i krzewów czynią wprost niemożliwym tem bardziej, że w ogrodzie nie ma sadzawki ani innych zbiorników wody, wskutek czego w czasie suchym woda musi być donoszona lub dowożona ze znacznym kosztem z odległej o kilkaset kroków rzeczki. Oprócz tych niedogodności, wpływających już z samego położenia miejscowego, posiada ogród botaniczny jeszcze inne ważne niedostatki sprawiające, że dotychczas nie może on spełniać należycie swego zadania. Przedewszystkiem nie ma ogród do tej chwili żadnego nie już ogrodnika fachowego odpowiednio wykwalifikowanego, ale choćby pomocnika jako tako z rzeczą obznajomionego, któryby sprawował tak niezbędny dozór nad zarządzanymi przez kierownika ogrodu robotami i przynajmniej bieżące roboty codziennie umiał należycie przeprowadzić; obecnie bowiem cały ciężar tych czynności spoczywa na nauczycielu botaniki, który będąc zarazem nauczycielem rolnictwa i mając prócz wykładów pod swoim zarządem zbiory rolnicze i botaniczne, oraz laboratorium roślinno-fizyologiczne, może oczywiście tylko bardzo mały ułamek swego czasu obracać na osobistą kontrolę wykonywanych w ogrodzie robót. Niedostatek ten wystąpił najjaskrawiej właśnie w ostatnim roku szkolnym, w którym wskutek kilkumiesięcznej choroby dotyczącego nauczyciela, nie miał ogród botaniczny od wiosny do jesieni żadnego zgoła fachowego nadzoru, wskutek czego założona z wielkim trudem w latach 1883/85 kolekcja czyli system roślin uprawnych i chwastów, oraz inne kultury najzupełniej zmarniały tak, że z rokiem przyszłym praca około utworzenia kolekcji, odpowiedniej potrzebom szkoły Czernichowskiej będzie musiała być podjęta na nowo. Dla tej samej przyczyny braku pomocy fachowej, jak niemniej z powodu trudności, jakie sama gleba nasuwa, nie mogła być dotąd założona kolekcja najważniejszych drzew i krzewów (*arboretum*), mające służyć do zaznajomienia uczniów z rosnącymi w kraju gatunkami drzew i krzewów, oraz najbardziej rozpowszechnionymi zagranicznymi. Ważnym wreszcie niedostatkiem ogrodu jest brak jakiegokolwiek, choćby najskromniejszej ubikacji, w którejby zbierane w ogrodzie nasiona i owoce mogły być dosuszone, oczyszczone i wreszcie rozsortowane.

### 17. Pole doświadczalne.

Pole doświadczalne powstało przy szkole dopiero na wiosnę r. 1884., w którym to roku wyznaczoną została przyz W. Sejm po raz pierwszy na ten cel stosowna dotacja. Gdy jednak w Czerwcu tegoż roku wskutek wylewu pobliskiej Wisły cała praca podjęta około urządzenia pola doświadczalnego oraz wszelkie kultury i zasiewy na niem przeprowadzone, całkowicie zniszczone zostały, gdy nadto taka sama klęska powtórzyła się w roku następnym, gdy wreszcie z całego kompleksu pól folwarcznych nie dało się wybrać choćby tylko przestrzeni jednego morga o glebie jednolitej i przydatnej do celów doświadczalnych, a nie wystawionej na zalewy, więc zaniechano na razie myśli utrzymywania pola doświadczalnego, przynajmniej dopóty, póki przez podniesienie wału ochronnego i uregulowania brzegów Wisły, niebezpieczeństwo powodzi nie zostanie odwrócone od pól zakładowych. Ze względu na przeprowadzone już roboty regulacyjne około brzegów Wisły, jak niemniej z uwagi na zajęcie się tą sprawą tak W. Wydziału krajowego jak niemniej Wys. Rządu spodziewać się należy, że zabezpieczenie to



przyjdzie już niebawem do skutku, a wtedy i szkoła nasza będzie mogła korzystać z tak ważnego środka naukowego i demonstracyjnego, jakim jest niezawodnie odpowiednio urządzone i prowadzone pole doświadczalne.

### 18. Wycieczki naukowe.

Na wycieczki naukowe uczniów z nauczycielami przeznaczony jest fundusz roczny w kwocie 300 zł. Jeżeli wycieczki naukowe uczniów szkoły rolniczej, kierowane przez nauczycieli zawodowych są bardzo cennym środkiem, ułatwiającym osiągnięcie celu szkoły statutem nakreślonego — to ze względu na stosunki w jakich się szkoła Czernichowska znajduje, uważane być muszą wycieczki te za niezbędne, a wydatek na nie poniesiony przynajmniej tak samo usprawiedliwiony, jak wydatek na zbiory, muzea i laboratoria.

Czy to dla pokazania uczniom uprawy roli na okolicznych większych obszarach czy użycia większych motorów jak maszyny parowej, kół wodnych, lub maszyn pracy: młocarni, żniwiarki, czy bliższego poznania ras i zawodów bydła najbliższej nas obchodzących, czy przypatrzenia się najważniejszemu u nas przemysłowi t. j. gorzelni i przeróbce nabiału, czy w końcu przypatrzeniu się organizacji, administracji rachunkowości gospodarczej, czego wszystkiego na folwarku tak szczupłych rozmiarów jak folwark Czernichowski mieć wcale nie można, muszą być podejmowane wycieczki uczniów w różnych porach roku i w różne okolice kraju. Przy normalnym stanie uczniów w zakładzie i przy przestrzeganiu zasady, że tylko uczniowie już z naukami zawodowymi cokolwiek przynajmniej obznajomieni, a więc uczniowie roku II. i III. w wycieczkach naukowych udział brać winni — potrzebaby corocznie przynajmniej dla 25 do 30 uczniów wycieczki takie urządzać. A że fundusz na ten cel przeznaczony tylko 300 zł. wynosi, przeto wypada na jednego ucznia i nauczyciela co najmniej 10 zł.

Wskutek tak szczupłych funduszy ograniczać się musiały dotychczasowe wycieczki tylko do gospodarstw najbliższych, a tylko jedna w ostatnich latach dalsza i dłuższa wycieczka, mianowicie do dóbr Arcyksięcia Albrechta podjęta być mogła.

Gospodarstwa, które zwiedzili uczniowie wraz z nauczycielami, są następujące :

Balice, Wny. Stan. Homolacz.

Morawica, Wny. Fel. Szybalski.

Giebułtów, Wny. Jezierski.

Sledziejowice, Wny. Niedzielski.

Izdebnik, (własność księcia Montleart). Wny. Seling.

Tomice, Wny. Gostkowski.

Dobra Cieszyńskie Arcyksięcia Albrechta.

We wszystkich tych miejscowościach byli uczniowie bardzo chętnie i gościnnie bądź przez samych właścicieli, bądź przez zarządy dóbr podejmowani. — Dyrekcja szkoły spełnia zatem tylko miły obowiązek, jeżeli korzystając ze sposobności, na tem tu miejscu wszystkim powyż wyszczególnionym gospodarzom wyrazi w imieniu zakładu szczerę podziękowanie.

### V. Pomieszczenie zbiorów.

Stosowne urządzenie i pomieszczenie laboratoryów i muzeów z natury rzeczy wielce oddziaływa z jednej strony na łatwość i skuteczność w spełnianiu im właściwego zadania a z drugiej strony na oszczędzanie ich materialnej wartości; w tym ostatnim szczególniejszej względnie świadczy historia szkoły, że częstokroć zbiory już w zawiązku będące, marniały następnie z braku odpowiedniego pomieszczenia i przechowania, pomijając nawet tę okoliczność, iż z tego powodu samo gromadzenie zbiorów doznaje tamy.

Stan zakładu w tym kierunku przedstawia się w r. 1885/6 w sposób następujący :



### 1. Laboratorium chemiczne

mieści się na piętrze w dwóch pokojach. Z nich większy zaopatrzone jest w amfiteatralnie ustawione ławki na kilkudziesięciu uczniów w tym celu, aby służył zarazem za salę wykładową chemii i fizyki.

Piec chemiczny, stojący w niewłaściwym miejscu, cierpi na brak odpowiedniej wentylacji, w skutek czego nie każda robota daje się przeprowadzić bezpiecznie, osobliwie jeżeli się ma do czynienia z ciałami trującymi. Znajduje się tutaj nadto 8 stolików szafkowych, dla 8 uczniów, tudzież długi stół z szafkami dla 12 uczniów, na odczynniki do ćwiczeń w analizie jakościowej. Obok tej sali jest mały gabinet z czterema szafami i stołami na przechowanie przyrządów i odczynników chemicznych. Dla braku więc miejsca nie można się dogodnie rozłożyć, a nauczyciel nie posiada osobnego zakątka, aby mógł w nim bez przeszkody pracować.

### 2. Zbiór mineralogiczny

ulokowany jest przeważnie w trzech szafach, stojących w małym pokoiku, który przytyka do gabinetu chemicznego; tutaj znajdują się nadto wagi chemiczne.

### 3. Gabinet fizyczny

zajmuje na piętrze jeden pokój średniej wielkości, z jednym oknem na zachód wychodzącym, i łączy się przez małe drzwi bezpośrednio z salą wykładową, wspólną dla wykładowców fizyki i chemii.

W gabinecie przyrządy umieszczone są przeważnie w trzech wielkich szafach w  $\frac{2}{3}$  częściach oszklonych, większe rozmiarami stoją na osobnych podstawach lub stołach, częściowe pod odpowiednimi przykrywkami. Na ścianach zawieszono także kilka przyrządów, które dla swej długości na półkach szaf miejsca znaleźć nie mogły, a wreszcie kilka tablic i właściwych tej ubikacji obrazów. W ogóle wzgląd na oszczędność miejsca w gabinecie, któremu prócz jego właściwego przeznaczenia, wypadło być także schroniskiem dla kilkunastu przyrządów i sprzętów mierniczych, nakazał ile możności wyzyskać każdy kąt w górze i u dołu. Ubikacja ta już dziś ciasna i niedogodna stanie się w najbliższym czasie wręcz niedostateczną, choćbyśmy pod tym względem z najskromniejszych gabinetów szkół średnich miarę brać chcieli.

### 4. Laboratorium roślinno-fizyologiczne oraz zbiór botaniczny.

Pracownia roślinno-fizyologiczna mieści się wraz ze zbiorami botanicznymi i roślin gospodarskich, tudzież z różnych nasion w dwóch szczupłych pokoikach parterowych.

W pierwszym, mającym zaledwie 3 m. szerokości, a 7 m. długości znajduje się duży stół dębowy do ćwiczeń mikroskopijnych i demonstracji fizyologicznych, pod ścianami dwie oszklone szafy ze zbiorami roślin i nasion gospodarskich, tudzież modeli narzędzi i maszyn rolniczych i jedna z okazami botanicznymi; nadto znalazła tutaj pomieszczenie szafa z okazami zoologicznymi. Pomiedzy stołem a szafami znajduje się tylko wąskie przejście do drugiego pokoiku tak, że o użyciu pierwszego do jakichkolwiek ćwiczeń i demonstracji z uczniami zgoła mowy być nie może.

W drugim pokoiku jeszcze mniejszym od poprzedniego (2·5 m. szer., a 6 m. dług.) stoi pod oknem stół do mikroskopowania dla nauczyciela, obok niego stolik do pisania, dalej stół do zwykłych robót laboratoryjnych, szafa oszklona z chemikaliami i szkłem, konsola dębowa wmurowana (pod wagę chemiczno-fizyologiczną, której niestety dotąd brak) mała umywalnia i wreszcie wpuszczona w mur szafka ścienna, w której mieszczą się odczynniki, szkła i aparaty. Cały ten pokoik jest również zastawiony tak, że o użyciu go do demonstracji pomyśleć nie można; służył on dotąd z biedą jako pracownia samego nauczyciela.



Nadmienić wypada na koniec, że obydwa pokoiki są w wysokim stopniu zawilgocone, a w ostatnim roku wystąpił w nich nawet grzyb domowy, niszczy podłogi i odrzwia, co naturalnie nie może pozostać bez wpływu na stan przechowywanych w nich zbiorów i na zdrowie tych, którzy już z tytułu swego powołania, zmuszeni są tutaj po kilka godzin dziennie przesiadywać.

### 5. Zbiory rolnicze.

Zbiór okazów ziemi i handlowych nawozów znalazł odpowiednie dla siebie pomieszczenie w sali wykładowej II. roku, gdzie się odbywają wykłady tej części rolnictwa, która o glebie i jej uprawie tudzież o nawozach i ich użyciu poucza. Zajmuje on dotąd jedną oszkloną szafę. Kompletny zbiór zajmie jeszcze drugą taką szafę, która także w tej sali wykładowej pomieszczoną być może.

Zbiór narzędzi i maszyn w naturalnej wielkości, zamknięty jest tymczasowo, w ciasnej i ciemnej co najważniejsza walącej się szopie i wymaga odpowiedniejszego schronienia w nowej szopie.

O umieszczeniu zbioru roślin i nasion gospodarskich, jakoteż modeli narzędzi i maszyn rolniczych wspomniano wyżej przy laboratorium roślinno-fizjologicznym.

6. Laboratorium zoologiczne nie istnieje w braku jakiegokolwiek ubikacji.
7. Zbiór zoologiczny nie ma osobnego, a stosownego pomieszczenia.
8. Zbiór hodowlany również.
9. Zbiór technologiczny również.
10. Zbiór mechaniczny modeli do budownictwa, przyrządów mierniczych i niwelacyjnych — również.
11. Zbiór weterynaryjny również.

Zbiory od 7—11 pomieszczone są z konieczności i najniestosowniej w rozmaitych ubikacjach innym celom służących, jakoteż w różnych kątach zakładowego budynku (na korytarzach i t. p.) Wielce na tem cierpi nauka, albowiem w tych zbiorach nie ma z tego powodu odpowiedniego przeglądu i systematycznego zestawienia, a do niektórych nawet przystęp bardzo utrudniony.

## VI. Internat.

Celem każdego internatu jest: aby oprócz naukowego wykształcenia, jakie daje szkoła ustrzedz młodzież od szkodliwych wpływów, mogących na nią działać po za obrębem szkoły, wyrabiać w niej przejęcie się swoim zawodem, przyzwyczajając ją do pracy, systematycznego życia i jak najpilniejszego wykonywania obowiązków, które każdego człowieka po ukończeniu szkoły czekają. Takie wychowanie w internacie niezbędne jest szczególnie tam, gdzie wychowawcy oddaleni od nadzoru rodziców lub opiekunów, oddani są pod zupełny i wyłączny nadzór zwierzchności szkolnej, mającej czuwać nad nimi nietylko w czasie lekcji ale i po za lekcjami, a że szkoła fachowa ma swoje szczególne zadanie, przeto regulamin jej, prócz wspólnych wszystkim internatom przepisów, podaje jeszcze niektóre szczegółowo zastosowane do zawodu, w którym wychowawcy kształcić się mają.

Według regulaminu obowiązującego dotąd w Zakładzie Czernichowskim, wszyscy wychowawcy mieszkają w jednym gmachu, śpiąją razem w salach do tego przeznaczonych, uczą się w salach wykładowych, każdy odnośnie w swoim oddziale tak, że wejście do obcego oddziału w czasie przygotowania się na lekcje jest wzbronione; jadają wspólnie w jednej jadalni. Wyjście po za obręb zakładu bez szczegółowego na każdy raz pozwolenia Dyrekcyi jest surowo



wzbronione, a przechadzki wspólne w czasie wolnym od lekcyi odbywają się pod przewodnictwem Dyrektora lub Kapelana zakładu. Czas wstawania, udawania się na spoczynek, posiłku, wykładów oznaczony jest regulaminem. Według niego uczniowie wstają od dnia 15. Kwietnia do 15. Września o godzinie 4. rano, przez resztę zaś roku o godzinie piątej. Wyjątkowo jednak Kuratorya pozwala, aby w miesiącach zimowych, kiedy dni są najkrótsze, a zimno największe wstawali o godzinie szóstej.

Po ubraniu się uczniowie idą na modlitwę ranną, a następnie na śniadanie. O godzinie 8. rozpoczynają się wykłady, które trwają do godziny 12., poczem na znak dzwonka udają się do jadalni na obiad; zanoszenie obiadów jak i innych posiłków dozwolone jest tylko dla chorych, którzy w szpitaliku lub po salach sypialnych spoczywają.

Popołudniowe wykłady, jakoteż praktyki gospodarskie lub demonstracye naukowe mają miejsce od 2. i 4. po południu.

Wieczera i następująca po niej modlitwa wieczorna mają miejsce o godzinie 7. o godzinie zaś 10. wieczorem, uczniowie mają być na nocnym spoczynku. Po każdym posiłku, tudzież po lekcyach popołudniowych dozwoloną jest półgodzinna rekreacya.

Wszelkie gry w karty, choćby bez pieniędzy, tudzież inne gry hazardowne, zaciąganie długów, sprowadzanie upajających napojów, są uczniom przez regulamin wzbronione.

Tu także należy zaliczyć przechowywanie broni i muzykę, do których potrzeba szczególnego pozwolenia Dyrekcyi.

Zwierzchnictwo zakładu spoczywa na Dyrektorze, który też za porządek wewnętrzny, karność uczniów, wykonywanie przepisów regulaminu, jest odpowiedzialnym.

Do niego też należy także wymierzanie kar, oznaczonych regulaminem. Wydalenie ucznia z Zakładu nastąpić może za zgodą większości członków ciała nauczycielskiego.

Do nadzoru internatu należy także kapelan Zakładu mieszkający w gmachu zakładowym. Według brzmienia statutu i regulaminu kapelan ma przewodniczyć na porannych i wieczornych modlitwach uczniów, być obecnym na śniadaniach, obiadach i wieczorzach. On przyjmuje zażalenia uczniów na żywność, miewa do uczniów co niedziela przed nabożeństwem ekshorty i wedle instrukcyi Kuratoryi „ma czuwać nad moralnością w Zakładzie“. Ostatnie to wyrażenie zbyt ogólne, nie określa bliżej obowiązków kapelana, które jednak i tak są dość liczne. Tak zwane dyżury czyli nadzór dzienny mający się wykonywać przez innych członków ciała nauczycielskiego, jakkolwiek zalecany przez Wydział krajowy i Kuratoryę, a nawet już po dwa razy wprowadzany okazał się się niepraktycznym i musiał być zaniechany. Ponieważ jednak ciężar nadzoru miejscowego spoczywający na barkach Dyrektora, który ma nie tylko kierownictwo internatu, ale całego Zakładu i folwarku, tudzież Kapelana, który jest nauczycielem religii i jeszcze jednego ogólnie kształcącego przedmiotu jest czasem za wielki, przeto przy układaniu regulaminu dla dyżurów wyrażono życzenie, aby mógł być zaprowadzony osobny nadzorca (surveillant), któryby wyłącznie tylko tem zajęty, był pomocą Dyrektorowi i Kapelanowi. Po części jednak brak funduszu, a po części trudność znalezienia odpowiedniej do pełnienia tych trudnych obowiązków osobistości sprawiły, że życzenie to pozostało dotąd jako *pium desiderium*.

W innych krajach, szczególnie w Francyi, gdzie internaty są bardzo rozpowszechnione, wyrobiła się osobna klasa ludzi, którzy stosownie wynagradzani poświęcają się wyłącznie czasem przez całe życie zawodowi nadzoru po internatach. U nas internaty są rzadkie, młodzież do nich nie przyzwyczajona, wstępuje do szkoły rolniczej w wieku między 15—18 rokiem życia, z najróżnorodniejszymi nawykami i wyobrażeniami, których nabyła w początkowym wychowaniu, trudniej więc o człowieka, któryby zdołał wyrobić sobie i utrzymać wśród uczniów należytą powagę. A jednak przy wzrastającej liczbie uczniów w zakładzie, skład nadzoru będzie wymagał powiększenia.



Oplata roczna od uczniów pobieraną jest w kwocie 250 zł., a za co mają uczniowie w zakładzie pożywienie, zapewne nie wyszukane ale zdrowe i dostateczne. Śniadanie, obiad, podwieczorek, wieczerza stanowią pożywienie uczniów. Nie dosyć jednak na tem: wychowawcy dostają także ubranie zakładowe, złożone z mundurów sukienego i drelichowego, kurtki bajowej, czapki i kapelusza. Nie opłacają osobno za światło, opał, łóżko i pościel, tudzież za pobieranie nauk.

Na lekarza i aptekę Wydział krajowy przeznaczają corocznie 100 zł. Za te pieniądze służba zdrowia nie może być odpowiednio urządzoną. Wprawdzie uczniowie wstępujący do Zakładu, obowiązani są wykazać się świadectwem lekarskiem o dobrym stanie zdrowia, a w samym zakładzie dobre pożywienie, świeże powietrze powinny sprzyjać zdrowotnemu stanowi wychowawców, jednakże w niektórych wypadkach braku w urządzeniu służby lekarskiej czuć się dają, — Czernichów nie posiada lekarza ani apteki.

Infirmerya pomieszczona jest w jednym pokoju i to jeszcze nie w zupełnie odpowiednim miejscu, a obecny stan zabudowań nie pozwala ani na rozszerzenie ani na umieszczenie infirmeryi gdzieindziej. Potrzeboby koniecznie, aby infirmerya składała się z trzech, a przynajmniej dwóch pokojów, w których znalazłby pomieszczenie posługacz chorych, umiejący przyrządzić domowe środki lecznicze, przez lekarza przepisane. Przy zamierzonym rozszerzeniu budynków potrzeby te z pewnością uwzględnione zostaną.

Szczupłość zabudowań szkoły rolniczej Czernichowskiej nie pozwala także na wprowadzenie pewnych ulepszeń, których potrzeba w życiu internatu koniecznie czuć się daje. I tak brak sali rekreacyjnej, gdzieby uczniowie w chwilach rekreacyjnych schodzić się mogli.

Sala taka mogłaby pomieścić bilard <sup>\*)</sup>, czytelnię pism peryodycznych, a nawet posłużyć za miejsce palenia tytoniu dla tych wychowawców, którzy przez rodziców i lekarza upoważnieni będą.

Jakkolwiek regulamin zabrania bezwarunkowo palenia tytoniu, przy obecnym jednak upowszechnieniu palenia, wykonanie tego przepisu staje się prawie niemożliwym, a brak stosownego miejsca daje powód do rozmaitych trudności w wykonywaniu nadzoru. Dyrekcyja Zakładu interpelowana w tym względzie przez Kuratoryę, po zasięgnięciu zdania ciała nauczycielskiego objawiła w powyższym duchu swe zdanie.

Dla szczupłości także miejsca, Zakład pozbawiony jest łazienki tak, że przez całą jesień, zimę i znaczną część wiosny czyli przez cały prawie rok szkolny, uczniowie nie mają możliwości pobierania kąpeli. Toż samo powiedzieć wypada o braku sali gimnastycznej. Gimnastyka dotąd urządzona pod gołym niebem, przez pewną tylko część roku może służyć uczniom do użytku, a jednak wiadomo wszystkim jak ćwiczenia gimnastyczne niezbędne są do wyrobienia sił ciała i jak działają na wzmocnienie zdrowia. Wszystkim tym brakom zapobiec może tylko powiększenie obecnego budynku, które wprawdzie wymaga znacznego wydatku, ale którego internat Czernichowski oczekuje z ufnością w szczodroliwość i znaną dbałość Władz o dobro szkoły rolniczej.

---

\*) Jeżeliby to dziwiło kogo, że wśród rozrywek dla uczniów zamieszczamy bilard, to zwracamy uwagę na to, że bilard jako zabawa zupełnie moralna a nadająca w szczupłej przestrzeni ruchu ciała, oddać może wychowawcom internatu wielkie usługi. Przytem jedną z głównych zasad internatu jest, aby wychowawcy byli ciągle czemś pożytecznym zajęci. Jeżeli nie są na wykładach lub nie przygotowują się na lekcje, jednym słowem w czasie rekreacji powinni się bawić. — Gawędy odosobnione są nadzwyczaj w życiu internatu szkodliwe. Wszelkie demoralizujące nauki, krytyki nauczycieli, wszelkie zmowy do złego, są właśnie wynikiem tych gawęd pokątnych. Wszystko więc co ich może od nich oderwać, co może nadać przyzwotę z ruchem ciała połączoną rozrywką jest nieocenionem dla życia internatu nabytkiem.

## VII. Frekwencya uczniów.

(Daty dotyczące liczby uczniów, religii, pochodzenia, wieku, przygotowania przed wstąpieniem, egzaminów i pobieranych stypendyów.)

		Pod Zarządem Tow. gosp. roln.		Od przejścia pod Zarząd kraju.				
		1880/1	1881/2	1882/3	1883/4	1884/5	1885/6	
Wpisano z początkiem roku szkolnego na rok:		I.	11	20	17	29	24	32
		II.	7	8	17	9	20	11
		III.	9	6	8	12	6	12
		Razem . .	27	34	42	50	50	55
Religii	rzymsko- katol.	27	31	40	45	46	50	
	grecko- innych wyznań	—	—	—	1	1	1	
	innych wyznań	—	1	2	4	3	4	
Synowie	właścicieli dóbr ziemskich .	9	8	12	16	22	28	
	. . . . . mniejsz. posiadłości	2	1	2	1	2	3	
	dzierżawców . . . . .	3	5	5	8	3	5	
	prywatnych ofycjalistów . .	9	10	11	10	6	8	
	urzędników . . . . .	4	10	12	15	17	11	
Wiek uczniów nowo wstępujących.		15	1	2	2	1	1	2
		16	2	6	3	7	2	3
		17	5	4	5	4	5	11
		18 lat	1	6	5	7	5	6
		19	2	2	1	7	8	6
		20	—	—	1	3	2	1
		21	—	—	—	—	1	3
Razem . .		11	20	17	29	24	32	



				Pod Zarządem Tow. gosp. roln.		Od przejścia pod Zarząd kraju.				
				1880/1	1881/2	1882/3	1883/4	1884/5	1885/6	
Ukończone nauki przed wstąpieniem do Zakładu.	prywatnego przygotow.			5	9	5	4	—	4	
	4                        gimnazjalna	klasa		5	9	10	19	16	21	
	5                        lub			1	1	2	4	5	5	
	6                        realna			—	1	—	2	3	2	
	w kraj. średniej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.			—	—	—	—	3	—	
Przyjęto na rok I-szy na podstawie	przedłożonych świadectw				6	11	12	25	17	25
	wstępnego egzaminu				5	9	5	4	7	7
Wystąpiło w ciągu roku z powodu	niedostatecznych postępów w naukach	z r o k u	I.	—	—	—	3	2	2	
			II.	—	—	—	—	2	—	
			III.	—	—	—	—	—	—	
	słabości		I.	—	—	—	—	2	2	
			II.	—	—	1	—	—	—	
			III.	—	—	—	—	1	1	
Razem . .				—	—	1	3	7	5	
Wydalono z roku	I.	—	1	1	—	9	—			
	II.	1	—	—	2	7	—			
	III.	—	—	—	—	1	—			
Razem . .				1	—	1	3	17	—	
Z pozostałych przystąpiło do egzaminów na roku	I.	11	19	16	26	11	28			
	II.	6	8	14	9	11	11			
	III.	9	6	8	12	4	11			
Razem . .				26	33	38	47	28	50	

				Pod Zarządem Tow. gosp. roln.		Od przejścia pod Zarząd kraju.			
				1880/1	1881/2	1882/3	1883/4	1884/5	1885/6
Złożyło egzamina roczne na roku:	I.	z postępe m ogólnym	Celującym	1	1	3	—	1	4
			bardzo dobrym	1	4	1	6	2	7
			dobrym	1	5	1	3	3	7
			dostatecznym	5	8	3	6	4	8
			niedostatecznym	3	1	8	11	1	2
	II.	z postępe m ogólnym	Celującym	—	1	2	2	3	1
			bardzo dobrym	1	2	2	—	3	2
			dobrym	4	3	1	4	2	7
			dostatecznym	1	2	7	—	3	1
			niedostatecznym	—	—	2	3	—	—
	III.	z postępe m ogólnym	Celującym	3	—	2	1	—	1
			bardzo dobrym	2	1	—	3	2	6
			dobrym	2	4	3	2	2	3
			dostatecznym	2	1	3	5	—	—
			niedostatecznym	—	—	—	1	—	1
uzyskało kwalifikację		do przejścia na rok wyższy z roku	I.	8	18	8	15	10	26
		do przystąpienia do egzaminu głównego	II.	6	8	12	6	11	11
			III.	—	—	8	12	4	10
Do egzaminu poprawczego po wakacjach przypuszczono na rok:			I.	4	7	2	2	2	7
			II.	—	—	4	—	2	1
			III.	—	—	1	1	—	—



		Pod Zarządem Tow. gosp. roln.		Od przejścia pod Zarząd kraju.					
		1880/1	1881/2	1882/3	1883/4	1884/5	1885/6		
		Z ukończonych uczniów roku III.		Złożyło egzamin główny					
reprobów. przy egzaminie głów.				—	—	8	11	4	10
niedopuszcz. do egzam. głów.				—	—	—	1	—	—
				—	—	—	—	—	1
u d a ł o s i ę:	na prakt. do własn. majątku		—	—	3	2	1	—	
	na prakt. do obcych osób		6	6	4	7	2	3	
	do wojska na lat 3.		1	—	2	1	1	—	
	do wojska dla odbycia jednorocznej służby ochotn.		—	—	—	—	—	5	
	do innych zakładów celem dalszego kształcenia się:		2	—	1	1	—	3	

Z powyższego zestawienia wynika, że liczba uczniów wpisywanych z początkiem roku szkolnego stale wzrastała w ciągu kilku lat ostatnich; w ubiegłym zaś roku osiągnęła maximum 55, po za które w obecnych warunkach wykroczyć żadną miarą już nie można z powodu szczupłości pomieszczenia. Z tej samej przyczyny musiano nawet kilku kandydatom z dostatecznymi kwalifikacyami odmówić w ubiegłym roku przyjęcia.

Między wpisywanymi uczniami znajdują się także ukończeni uczniowie równorzędnych fachowych zakładów, mianowicie zaś uczniowie z ukończoną średnią szkołą lasową.

W ciągu roku szkolnego zmniejszała się liczba uczniów w skutek niedostatecznych postępów w naukach, choroby lub wydalenia za nieodpowiednie przepisom szkolnym zachowanie się. Ubytek przypadał z reguły na uczniów oddziału I., niekiedy tylko II., a wyjątkowo III. W ciągu ubiegłego roku szkolnego ubyło 4ech uczniów (z oddziału I.), z nich dwóch z powodu słabości, a dwóch za poradą Dyrekcyi i kolegium profesorów z powodu złych postępów w naukach, — wypadku wydalenia nie było wcale.

Egzamina w tutejszej szkole rolniczej odbywają się trojakię: 1. półroczne z przedmiotów, których wykład kończy się w I. półroczu; 2. roczne na wszystkich trzech oddziałach z końcem roku szkolnego i 3. główne — po ukończeniu trzyletniego kursu nauk i złożeniu egzaminu rocznego; w zakres egzaminu głównego wchodzi przedmioty zawodowe główne, t. j. rolnictwo, chów zwierząt domowych, administracya z rachunkowością i technologia, traktowane jako całość organiczna. — Egzamina te odbywają się w obecności członków kuratoryi i jej delegatów.

W ubiegłym roku szkolnym egzamina roczne trwały od 6. do 20. czerwca (włącznie), egzamin zaś główny odbył się w dniach 25. i 26. tegoż miesiąca. — W porównaniu z latami poprzedzającymi przystąpiła do egzaminu rocznego największa stosunkowo liczba uczniów, przy klasyfikacyi najmniejszy zaś procent uczniów reprobowano.

Egzamina zaś roczne odbywały się w obecności: J. W. St. Homolacsa i prof. Dr. Edw. Janczewskiego, członków Kuratoryi i jej delegatów: Dr. Ponikło i Dr. Olszewskiego, profesorów Uniwersytetu Jagiel., Dr. Brzezińskiego, b. dyrektora b. technicznej Akademii krakowskiej, tudzież w obecności J. W. hr. Stadnickiego, posła na Sejm krajowy. — Egzamin główny odbył się pod przewodnictwem członka W. Wydziału krajowego JW. Dr. Józefa Wereszczyńskiego i w obecności Kuratorów szkoły JW. St. Homolacsa i JW. hr. Kazim. Badeniego, tudzież uproszonych gości JW. hr. Jana Tarnowskiego i Wgo St. Czecza.

W roku ubiegłym po raz pierwszy 10. uczniów tutejszej szkoły rolniczej uzyskało prawo odbycia służby wojskowej jako jednoroczni ochotnicy.

### S t y p e n d y a .

Pobierało stypendya z fundacyi	Pod Zarządem Tow. roln. gosp.						od przejścia pod Zarząd kraju	
	1880/1	1881/2	1882/3	1883/4	1884/5	1885/6	Razem	
1. Kazim. Prus Petryczyna o rocznych 125 zł.	10	10	10	10	10	10	5.000 zł.	
2. Jana Maciąga „ 210 „	4	4	4	5	6	6	4.410 „	
3. Kajetana hr. Lewickiego o rocznych 200 „				1	1	1	600 „	
4. Agenora hr. Gołuchowskiego o rocznych 200 „					1	1	400 „	
5. Piotra Więclawskiego „ 150 „					2	1	450 „	
							Razem	10.860 zł.



Z powyż wykazanych stypendyów dwa pierwsze z fundacyi ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna i ś. p. Jana Maciąga przeznaczone są wyłącznie dla uczniów szkoły Czernichowskiej, reszta zaś są stypendyami przeznaczonemi dla krajowych szkół rolniczych w ogóle, z których zatem i uczniowie innych zakładów naukowych w kraju korzystać mogą.

Prawo rozdawnictwa pierwszych, przysługuje Wys. Wydziałowi krajowemu, drugich Kuratorji rzezzonej fundacyi.

Kandydatów przedstawia Dyrekcyja łącznie z kollegium profesorów. Warunkami do osiągnięcia tychże stypendyów są: udowodnione ubóstwo, dobre postępy w naukach i zupełnie odpowiednie przepisom szkoły zachowanie się.

Dzięki zabiegom życzliwych szkole obywateli kraju Zakład tutejszy w niedługiej przyszłości wcale poważną liczbą stypendyów poszczycić się będzie w możności. — W niedługim już bowiem przeciągu czasu, uczniowie nasi korzystać będą mogli z kilku stypendyów po 200 zł. z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego, który powodowany za życia patriotyczną chęcią „dostarczenia możebnych środków do bogobojnego, moralnego i jak najbardziej polskiego wykształcenia wzrastających pokoleń ludowych“ znaczną część swego majątku na stypendya i nagrody celującym, a kończącym nauki w szkole naszej uczniom testamentem przekazał.

Co do nagród, to wedle brzmienia ostatniej woli ś. p. fundatora „pozostała z corocznych procentów od kapitału fundacyjnego, reszta nie dzieląca się przez 200, jakoteż kwoty stypendyjne corocznie nie rozdane, aż do wysokości 500 zł., użytymi być mają na nagrody dla wychowañców tejże szkoły rolniczej Czernichowskiej, opuszczających Zakład z celującymi postępami, a podzielone na cztery lub mniej nagród, z których pierwsza dwakroć ma być większą od następnych. Nagrody takowe służyć mają celującym uczniom przy wstępie do ich praktycznego zawodu, a zaś mającym zkądinąd równe kwalifikacye, chcę, by te nagrody dostawały się tym, którzy prawością charakteru i postępami w naukach języka i literatury polskiej się odznaczyli.“

### VIII. Folwark.

Majątność Czernichowa nabyta w roku 1858. przez Towarzystwo rolnicze Krakowskie dla urządzić się mającej szkoły rolniczej, a powiększona następnie dokupnem lasów i kilku jeszcze parcel gruntowych, obejmuje obecnie ogółem 400 mórg powierzchni, a mianowicie:

Ziemi ornej	80 m.	0 □ °
Łąki	6 „	800 „
Ogrody	2 „	400 „
Lasy	220 „	1060 „
Wikle	71 „	1000 „
Sadzawki	1 „	600 „
Drogi polowe, rowy, okopy i nieużytki	1 „	— „
Kamieniołomy i pastwiska	10 „	1200 „
Plac budowy galarów	4 „	800 „
Plac jarmarczny	0 „	1000 „
Pod budynkami folwarcznymi	0 „	1140 „
Razem jak wyżej	400 m.	

Grunta orne, obejmujące, jak powyżej podano 80 m. powierzchni, leżą w 7miu parcelach, różnej jakości i oddalenia od folwarku i tak:

1. Parcela „Lazy“ od strony południowej folwarku, pomiędzy folwarkiem, Wisłą a ogrodami włościańskimi przysiółka Pasięka położona, obejmuje gruntu ornego 24 m. 400 □ i zajmuje pod względem jakości gleby pierwsze miejsce pomiędzy gruntami zakładowymi.

Gleba gliniasto-piaszczysta od strony południowej, przechodzi powoli w coraz więcej zwięzłą gliniastą od strony północnej czyli od strony folwarku, i spoczywa na podglebiu po części gliniasto-piaszczystem, nawet żwirowatem, które podobnie jak i gleba jest namuliskiem wiślanem, po części zaś, mianowicie od strony północnej na podglebiu dosyć nieprzepuszczalnym, gliniastem.

Gleba jest tu średniej jakości, ale dosyć żyzna i zdolna do wydania wszystkich roślin, jakie w ogóle w klimacie naszym udawać się mogą.

Niestety od lat kilku zalewaną bywa ta parcela prawie każdego roku, mniej lub więcej, przez wody występujące z sąsiedniej Wisły, od której jest wprawdzie dawniej usypany wał ochronny, który wszakże po części splukany i rozjeżdżony, po części może w założeniu nie dosyć wysoko usypany, tylko od mniejszych i średnich wylewów pola zakładowe ochrania.

Podniesienie wszakże wału tego tylko o jeden metr wysokości i urządzenie stosownych odpływów, co wszystko razem i połowę tego kosztować nie będzie, ile wylew jednoroczny szkody przynosi, może temu łatwo tamę położyć.

2. Parcela „Stawy“ położona po stronie północnej, a raczej północno-zachodniej zakładu i od tego tylko drogą do przewozu prowadzącą oddzielona, obejmuje razem 7 m. 1200<sup>o</sup> gruntu ornego.

Jak już sama nazwa wskazuje, jest położenie tej parceli mokre, z lekką pochyłością ku południowi i odpływem głównym również w tę stronę, mianowicie do położonych przy samym zakładzie sadzawek zwróconym.

Gleba przeważnie gliniasto-piaszczysta, bogata w próchnicę, spoczywa na podglebiu gliniastem, iłowatem, nie jest wszakże na powierzchni jednolitą, lecz przedstawia ciągnące się od północy ku południowi (za główną pochyłością) smugi bądź ziemi więcej gliniastej, bądź napływów więcej luźnego piasku.

W skutek naturalnego położenia swego, jest znaczniejsza część tych parceli zbyt wilgotną, a z powodu niedostatecznego odpływu wody w rowie odprowadzającym, nawet mokrą, mianowicie w porze wiosennej.

Wprawdzie starano się usunąć zbytnią wilgoć gleby przez drenowanie, dreny jednakże zaniedbane, a odpływy drenów zasypane, nietylko nie funkcjonują dzisiaj należycie, a przeciwnie przedstawiają jakby źródlika wody zaskórnej, która szybko z wyższych miejsc sprowadzana, a nie mogąc się do rowu odprowadzającego wydostać, wydobywa się w miejscach drenem zatkanych na powierzchnię.

Odkopanie i wyrzucenie tych drenów, a pogłębienie i coroczne szlamowanie rowu odprowadzającego, może tanim kosztem podnieść znacznie produktywność tej parceli, która łatwą jest do uprawy, obfite nawożenie opłaca, i wszystkie rośliny w naszym klimacie uprawne, wydawać może.

3. Parcela „Świder“ obejmująca 6 morgów powstała z wykarczowania lasu, nisko położona i od strony południowej lasem zasłonięta, jest zawsze wilgotną, pomimo drenowania w r. 1871, tutaj wykonanego

Gleba więcej piaszczysta spoczywa na podglebiu wprawdzie gliniasto-piaszczystem, ale mocno spojnym i mocno nieprzepuszczalnym.

W latach więcej posusznych i przy starannej uprawie udają się tutaj z ozimin żyto, a z jarych owies, a także i mieszanki traw dobry plon tutaj wydają.

4-ta Parcela „Zakowiec“, również z lasu ale dawniej na pole orne przemieniona, obejmuje razem 13 morgów. W położeniu lekko ku południowi i zachodowi pochylonem, zasłonięta jest lasem od strony północnej i wschodniej. Gleba gliniasto-piaszczysta, płytka, spoczywa na podglebiu więcej gliniastem, mniej przepuszczalnym.



Wydatność tych gruntów bardzo mała, co przypisać należy nietylko przymiotom naturalnym gleby, ale i wyplenieniu przez długoletnie użytkowanie bez należytego nawożenia.

Pole to bowiem jest o 1.600 m. od folwarku oddalone, w skutek czego też tylko resztki nawozów dostają się tej parceli w udziale, — podczas kiedy prawie wszystkie nawóz na „Łazy“ i „Stawiska“ przy samym folwarku położone, wywożony bywa.

5-ta Parcela „Górki“ obejmująca 3 morgi powierzchni ziemi piaszczystej, płytkiej, spoczywającej na podglebiu kamienistym, wapiennym, — przydatną jest do uprawy owsa, kartofli i esparcety.

6-ta Parcela „Kępa“, położona między starem korytem Wisły, zarosłem wikłami a Wisłą nową, powstała z widocznego odsypiska, obejmuje około 2 morgi powierzchni i przedstawia glebę piaszczystą, żwirowatą, na podglebiu żwirowatym. Grunt suchy, mało związły, podrywany bywa przy każdym silniejszym napływie wody w Wiśle, przydatny jest tylko do uprawy owsa i traw.

7-ma Parcela „na Kłokocynie“, oddalona przeszło pół mili od folwarku, obejmuje 24 $\frac{1}{2}$  morga powierzchni, ziemi gliniasto-piaszczystej wcale dobrej, ale z powodu znacznego oddalenia i trudnego dostępu jest wydzierżawioną właścianinowi z Kłokoczyna, za czynsz roczny w wysokości 240 zł.

Łąki obejmują 6 $\frac{1}{2}$  morga, a mianowicie:

1-a Parcela przy samym zakładzie, poniżej sadzawek położona, mierzy 1 $\frac{1}{2}$  morga łąki, zalewanej wprawdzie wodą wiślaną — dałaby się na bardzo dobrą łąkę łatwo zamienić, a wyrządzające dziś szkodę zalewy wiślane, na korzyść tej łąki obrócić.

2-ga Parcela, obejmująca 5 morgów powierzchni, położoną jest na „Zakowcu“ i powstała z wykarczowanego w tem miejscu lasu. Gleba piaszczysto-gliniasta, na podglebiu nieprzepuszczalnym, gliniastym, w dole położona, jest zabagnioną i wydaje mało i kwaśnego siana. Doprowadzenie tej łąki do odpowiedniego stanu kultury i wydatności byłoby zbyt kosztowne i dlatego najlepiej parcelę tę na nowo zalesić.

**Pastwiska.** Jako pastwiska figuruje część Górek, do uprawy nieprzydatnych, pomiędzy kamieniołomami o powierzchni 4 morgów, dalej brzegi przy młynówce wpływającej pod folwarkiem do Wisły i wały ochraniające „Łazy“ od wylewu Wisły — wszystko razem około 6 morgów powierzchni, nie dającej się korzystnie użytkować dla folwarku.

**Sadzawki.** Przy samym zakładzie i poniżej folwarku przy Wiśle istnieją tu trzy sadzawki, o powierzchni razem 1 morga 600 $\square^{\circ}$ . Sadzawki te są obecnie zaniedbane, jedna większa i wcześniej obsuszona, dwie zaś mniejsze, wprawdzie wodą zapuszczone ale nie zarybiane. Istnieje wszakże projekt zaprowadzić nietylko w tych trzech sadzawkach hodowlę racjonalną ryb, ale założyć dalsze sadzawki na łące 1 $\frac{1}{2}$  morgowej, poniżej sadzawek pod zakładem położonej, a o której powyżej była mowa.

**Wikle** obejmują 71 m. 1000 $\square^{\circ}$  powierzchni nad brzegiem Wisły w Czernichowie, Pasicie, Kępie i Kłokocynie, wydzierżawione są kontraktowo kupcowi z Wrocławia i przedstawiają dla folwarku ładną, bo 1.500 zł. rocznie wynoszącą rubrykę czystego dochodu.

Wikle te, a raczej łozy koszykarskie uprawiane są od lat kilku systematycznie. Odmianą tu panującą jest *Salix viminalis*, znajduje się wszakże bardzo wiele *Salix vim. canabina* pochodzącej przeważnie z obsiewu naturalnego — a przed dwoma laty zasadzono tu dla próby po kawałku małym kilka innych odmian.

**Lasy Czernichowskie** obejmują razem 220 mórg 1060 $\square^{\circ}$  powierzchni, z których część jedna, obejmująca 68 mórg, stanowi las wysokopienny, przeważnie bukowy, część zaś druga obejmująca 152 mórg 1060 $\square^{\circ}$  stanowi las wysokopienny, przeważnie sosnowy.

**Ogrody** obejmują razem  $2\frac{1}{4}$  morga powierzchni — i oddane są wraz z budynkiem murowanym na użytek i pomieszczenie szkoły ogrodniczej, za czynsz roczny w wysokości 200 zł.

**Inwentarz żywy** składa się z koni roboczych, bydła rogatego i świń.

Koni roboczych utrzymuje folwark Czernichowski 6 sztuk, czyli 3 fornaki parokokonne.

**Obora bydła holenderskiego** utrzymywana jest przede wszystkim dla produkcji mleka, którego znaczną ilość szkoła konsumuje.

Stan normalny krowiarni jest następujący:

- 1 buhaj rozplodowy,
- 14 krów dojnych,
- 3 jałowice starsze,
- 4 cielęta roczne,

resztę cieląt starszych i młodszych sprzedaje się na chów lub rzeź.

Hodowla i wypas świń (mieszkańców) prowadzi się przede wszystkim na potrzeby kuchni szkolnej, a prosięta sprzedaje się.

Stan normalny świniarni jest następujący:

- 1 knur rozplodowy,
- 10 macior starszych,
- 5 macior młodszych,
- 3 karmnych,
- 10 warchlaków.

### Przemysł rolniczy.

**1. Wypalanie wapna.** W roku 1870. postawiono przy kamieniołomach na Górkach piec wapienny, kosztem 9.000 zł., w którym wypala się na dobę około 100 korcy wapna.

Kampania trwa zwykle 8 miesięcy, w którym to czasie wypala się i sprzedaje około 15.000 korcy wapna i uzyskuje rocznie 1.200 do 1.500 zł. czystego dochodu.

**2. Wypalanie cegły.** W poprzek lasu sosnowego, mianowicie na polu Zakowiec zwanem, wybudowano zwykły piec, w którym można 20—24 tysięcy cegły naraz wypalić. Pomimo odbytu na cegłę nie ma prawie żadnego zysku, zatem wypala się tylko na potrzebę własną, mianowicie na potrzeby szkoły. Dochodu więc właściwego z cegielni nie ma, gdyż oddaje się cegłę prawie za koszt produkcji.

**Propinacya.** Do majątności Czernichowa przywiązane jest prawo propinacyi w Czernichowie, Kłokoczyźnie i Przegini nar., które jest wydzierżawiane za czynsz roczny w wysokości 1.800 zł.

## IX. Doświadczenia i prace wykonane w laboratoryach.

### Laboratorium roślinno-fizyologiczne.

Z powodów wyłuszczonej już w szczegółowym opisie tej pracowni, nie można było przeprowadzać w niej z uczniami żadnych doświadczeń fizyologicznych. Ograniczono się więc tylko do takich demonstracyj, które mogły być na sali wykładowej przedstawiane t. j. nie wymagały dłuższego czasu ani na ich przygotowanie, ani też na wykonanie.



O ile szczerze dotychczas zaopatrzenie pracowni fizyologicznej dozwalało, dokonano w niej szereg prac specjalnych, stojących w ścisłym związku z nauką umiejętnego rolnictwa. I tak w ubiegłym roku szkolnym przeprowadzono badania nad rozwojem śnieci zbożowych (*Tilletia caries* *Ustilago carbo*, *Urocystis occulta*) w gnojówce — dalej nad budową i znaczeniem fizyologicznym brodawek korzeniowych z grochu, koniczyny, lucerny i innych motylkowych, wreszcie badania nad fermentacją amoniakalną moczu i organizmami, które wytworzone w ziemi, skutkiem rozkładu ciał organicznych amoniak nitryfikują na kwas azotowy. Badania te nie mogły być niestety w całości wykończone, wskutek choroby profesora, a zatem i otrzymane już rezultaty, mogące posłużyć do wyjaśnienia kwestyj spornych, w zakresie pomienionych wyżej tematów nie zostały dotychczas drukiem ogłoszone. Można jednak spodziewać się, że w przyszłym roczniku szkoły znajdzie pomieszczenie przynajmniej jedna z prac powyższych.

### Laboratorium chemiczne.

Uczniowie II. roku przy ćwiczeniach z chemii uczyli się wykrywania kwasów i zasad ważnych w rolnictwie, najpierw na pojedynczych solach, a potem wykrywali te same składniki w wodach, kamieniach, ziemiach i nawozach. Zajmowali się mechaniczną analizą ziemi, oznaczeniem ilości kwasu węglowego w ziemi i wapieniach, a z niej ilości wapna.

Przy ćwiczeniach do zakresu technologii należących, przerabiano z uczniami III. roku wyrób słoju, oznaczenie ilości ciał wyciągowych w słodzie i ilości kwasu roztworem miareczkowanym ługu sodowego, oznaczenie cukru roztworem Fehlinga, oznaczenie mączki w ziemniakach roztworem solnym (próba Krockera) i za pomocą wagi hydrostatycznej. Podobnie oznaczano gęstość mleka z obory zakładowej, ilość tłuszczu w mleku sposobem Solela, ilość śmietany kremetrami Chevaliera i ilość sernika przez strącenie go kwasem octowym.

W różnych czasach wykonano w laboratorium następujące prace specjalne: a) rozbiór mechaniczny i chemiczny gleby i podglebia z działów „na Łazach“ i z działu, którego część dzisiejszy chmielnik zajmuje; b) takąż analizę gleby i podglebia gruntów na „Zakowcu“ i „Świdrze“; c) mechaniczną analizę ziemi nowego ogrodu szkoły ogrodniczej do 1½ m. głęb. wraz z oznaczeniem w niej ilości wapna; d) analizowano kilkakrotnie kamienie wapienne z kamieniołomów zakładowych i wapno z nich wypalone; e) oznaczono przez cały rok ilość szlamu w wodzie Wisły przy zwiększonym jej stanie (praca ogłoszona drukiem w języku niemieckim); f) zrobiono rozbiór chemiczny martwicywapiennej z Marcyporeby i Mnikowa (na żądanie fabryki z Wrocławia); g) rozbiór chem. marglu ze skały (pow. Miechów); h) analizę rudy żelaznej z Przegini; i) rozbiór mechaniczny piasków lotnych w Boru i Czernichówka, z oznaczeniem części w kwasie solnym rozpuszczalnych; k) oznaczenie ilości popiołu i materij organicznych w trzech rodzajach tutejszej wikliny; l) oznaczono skład słomy kukurudzy przysłanej z Kamienia.

### Doświadczenia fizyczne.

Nie jest i nie może być zadaniem instrukcji fizyki w szkole średniej zwłaszcza specjalnej, zaprzatanie uczniów wykonywaniem samodzielnych doświadczeń fiz., zostających jedynie w dalszym związku z przyszłym ich powołaniem. Dość będzie, jeżeli przez demonstracje i proste doświadczenia, wykonywane przez samego nauczyciela (co najwyżej z pomocą kilku uczniów) obudzi się w nich zainteresowanie się przedmiotem i ułatwi rozpoznanie ich ze zjawiskami i prawami natury. Dodać wreszcie wypada, że jak przy wykładzie fizyki w naszej szkole liczone są ze specjalnym jej charakterem, kładąc szczególny nacisk na te partye nauki, które w przy-

szłem zawodowym życiu uczniów znaleźć mogą zastosowanie, tak też konsekwentnie i doświadczenia szkolne dotyczyły przede wszystkim działań fizyki takich, jak mechanika ciał stałych, płynnych i gazowych, nauka o cieple, a ograniczały się jedynie do najważniejszych z zakresu nauki o elektryczności, magnetyzmie, głosie i świetle.

### Doświadczenia przy wykładzie weterynaryi.

Pomocnym wielce czynnikiem przy nauczaniu weterynaryi były demonstracje na chorych zwierzętach, doprowadzanych z okolic, oraz wykonywanie na takowych, o ile wskazanem było, odpowiednich operacyj.

## X. Stacja meteorologiczna.

Czyją była pierwsza myśl założenia stacji meteorologicznej przy tutejszej szkole rolniczej — niewiadomo, domyślać się jednak można, że inicjatywa w tej mierze wyszła od byłego Towarzystwa naukowego krakowskiego, skoro już w r. 1869. znajdujemy śp. profesora Zgórkę, odczytującego 3 razy dziennie ciepłotę na ciepłomierzu, będącym własnością rzeczonoego Towarzystwa, a zapewne notującego również kierunek i siłę wiatru jak i wielkość zachmurzenia.

Obserwacje te przerwane w Czerwcu w r. 1870., w którym to czasie Zgórek opuścił Czernichów podjęte zostały napowrót w r. 1875., gdy komisya fizyograficzna c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie znajdując w p. Piotrze Giermańskim (pełniącym dotąd obowiązki nauczyciela przy szkole roln.) chętnego obserwatora, nadesłała dwa najniezbędniejsze przyrządy: termometr z podziałką na  $\frac{1}{5}$  stopnia C, porównany z termometrem normalnym głównej stacji krakowskiej i deszczomiar blaszany ze szklanną „mensurą“. Przez 6 lat następnych stacja ograniczała się na trzykrotnem dziennem zapisywaniu: ciepłoty powietrza, kierunku i siły wiatru (wedle konwencyonalnej skali 10. stopniowej) i wielkości zachmurzenia. Dopiero zakupiony (z dotacji gabinetu fizycznego) w r. 1881. barometr lewarowy Kapellera i psychrometr Augusta pozwoliły od 1. Stycznia 1882. rozszerzyć zakres czynności stacji przez notowanie ciśnienia powietrza i prężności pary wodnej, zawartej w powietrzu. W miarę wzrastania funduszków tak na gabinet fizyczny, jakoteż później (od r. 1884.) na samą już stację meteorologiczną przez Wysoki Sejm uchwalonych, można było pomyśleć o zaopatrzeniu stacji w kilka innych jeszcze przyrządów, jakoteż o odkupienie przyrządów niegdyś jej przez krakowską komisję fizyograficzną wypożyczonych. Wspomniany powyżej barometr stacyjny, który poprzednio z funduszu gabinetu fizycznego a więc niejako z uszczerbkiem tego zbioru zakupionym został, przeszedł również do inwentarza stacji za zwrotem kosztów na jego zakupno wyłożonych.

Oprócz tych przyrządów posiada jeszcze stacja: aneroid Naudet'a, dobrą chorągiewkę z wiatraczkiem i wzorowo wykonany anemometr (siłomierz wiatru) Robinson'a.

Ostatni przyrząd dla braku odpowiedniego miejsca na dachu i w oczekiwaniu niebawem nastąpić mającego przerobienia głównego budynku zakładowego, nie został dotąd ustawionym.

W bieżącym jeszcze roku szkolnym przybędą nadto termometr maximum i minimum Six'a, jakoteż osobny ciepłomierz do mierzenia temperatury w bezpośrednim oświetleniu słonecznym. Do zwykłych obserwacyj meteorolog. przybędą wreszcie już w bliższej przyszłości obserwacje stanu wody na pobliskiej Wiśle, których ważność — uznana powszechnie nie tylko dla samej nanki, ale i dla rozpoczętej właśnie sprawy regulacji rzek krajowych, skłoniło W. Wydział krajowy do urządzenia porządnego wodokazu tak tutaj, jakoteż w innej jeszcze miejscowości górnego biegu Wisły.



Obserwacje wykonywane są o 7. rano, o 2. po południu i 7. wieczorem, bądź to przez nauczyciela chemii lub fizyki, bądź też przez kilku wprawionych do tego celu uczniów szkoły tutejszej. Wyręcza się stacya również laborantem, funkcjonującym przy gabinecie fizycznym i laboratorium chemicznem, jeżeli jego inteligencya i sumiennosc w wykonywaniu dość mechanicznej zresztą czynności, dają rękojmię zaufania do niego.

Stacya Czernichowska, pomimo odległości tylko 21 klm. od centralnej stacyi krakow. posiada niezaprzeczoną ważność w organizmie stacyj, pokrywającej niejako siecią nasz kraj i przy czynia się niewątpliwie do dokładniejszego zbadania, mało dotąd rozpoznanej fizyografii jego. Naiwnem jest życzenie tych, którzy oczekują od stacyi przepowiadania każdorazowej pogody i niepogody, zanim jeszcze ogólny charakter klimatyczny poszczególnych dystryktów kraju wytrwałą obserwacją nie zostanie oznaczonym.

Pomimo dopiero 10letniego istnienia naszej stacyi, można już z dotychczasowego materiału obserwacyjnego wyciągnąć niektóre wnioski, charakteryzujące wybitnie tutejszą okolicę, a do nich w pierwszym rzędzie należy nadzwyczajne ubóstwo opadów atmosferycznych (w porównaniu z ich ilością notowaną po innych stacyach krajowych) wskazówka, z której jak sądzimy, interesowani tutaj rolnicy nie zaniedbają skorzystać

Więcej niż o ćwierć wiekową przeszłość opiera szkoła Czernichowska swój byt dzisiejszy. W ciągu tego czasu bezustannie niemal przeobrażana stopniowo, wydzwignęła się nakońiec na stanowisko szkoły średniej, a to ostateczne ustalenie jej charakteru jest najwybitniejszą owej przyszłości zdobyczą dla zakładu. Składają się na nią: nowy statut organizacyjny, nowy przez Wys. Wydział krajowy i Ministerium rolnictwa zatwierdzony plan nauk, tudzież w części przynajmniej dokonane ustalenie składu grona nauczycielskiego. Utrwaliwszy w ten sposób podstawy swej organizacyi, nad których utrzymaniem bacznie Wysokie Władze szkolne czuwają, może zakład w dalszym rozwoju pomyśleć o ulepszeniach szczegółów swej kształcącej i wychowawczej działalności.

Doświadczona gotowość kraju do ofiar materialnych dla naszego zakładu, pozwala żywić nadzieję, iż brak środków nie będzie tamował dobrych chęci i zamiarów. Sprawozdanie niniejsze dowodzi, że szkoła obecnie jeszcze przedstawia w kierunku swego zaopatrzenia — jako zakład rolniczy łączący teorię z praktyką — ważne niedostatki, których istnienie mimo tak znacznych wkładek dzięki ofiarności Wys. Sejmu już poczynionych, tłómaczy się przedewszystkiem jednym, częstokroć przeoczonym momentem.

Oto szkoła Czernichowska przed objęciem jej w posiadanie kraju, zmuszoną była toczyć trudną walkę o swój byt tem mozolniejszą, że przy równoczesnem przeobrażaniu z szkoły niższej na średnią wzmagały się znakomicie najnieodzowniejsze jej potrzeby. Nie przechodziła więc na własność kraju jako szkoła z dokonaną reorganizacją i wyposażeniem wystarczającym zakresowi jej działalności, lecz jako zakład rolniczy, wymagający prócz zwykłych kosztów swego utrzymania, wysokich wkładów fundacyjnych, które częściowo czynione, dotąd jednak jeszcze zamknięte nie zostały, tembardziej, skoro klęski elementarne tylekroć się powtarzające, przyprawiły majątek zakładu o nie małe straty.

Na podniesienie bieżących i fundacyjnych wydatków wpływa utrzymanie uczniów w internacie. Mimo tego nikt zapewne nie pomyśli o zniesieniu tej instytucyi przy szkole Czernichowskiej. Pomijając już bowiem wiek uczniów i miejscowe warunki, które wprost wywołują konieczność egzystencyi internatu, spełnia on nader doniosłe wychowawcze zadanie tak ze względu na przyszły zawód uczniów jako rolników, jak i na ich późniejsze obywatelskie w społeczeństwie stanowisko. Uznany to bowiem jest faktem, że samo fachowe wykształcenie stanowi dopiero połowę warunków i zalet dzisiejszego rolnika, a druga połowa polega na dzielności charakteru, odpowiednio praktycznemu zawodowi uformowanego, w czem właśnie tkwi jedna część zadania internatu; on jednak zdolnym jest także usuwać te wady, jakie są częstokroć uważane za nasze

narodowe, a wzyczajają młodzież do karności, poszanowania władzy, ścisłości w wykonywaniu obowiązków, stałości i stateczności usposobienia. Odpowiednio swemu przeznaczeniu domaga się wszakże internat stosownego urządzenia i wyposażenia, a wtedy wolno będzie cieszyć się otuchą, że zakład Czernichowski stworzy u siebie typ polskiego internatu, który uwzględniając własności charakteru narodowego, rozwijając w nich to, co jest dobrem a usuwając, co jest złem, wpłynie skutecznie i dodatnio na naukę a społeczeństwu dostarczy tęgich i pożytecznych obywateli.

Jeżeli sprawozdanie niniejsze daje możność zorientowania się w niedostatkach szkoły Czernichowskiej, to z drugiej strony dowodzi również, iż szkoła nasza zdobywszy sobie ustaloną podstawę, posunęła się już cokolwiek na drodze rzeczywistego postępu. Nieprzerywany nadzwyczajnymi a niepożądanymi zajściami tok nauki sprawił, że w ubiegłym roku szkolnym ukończyło naukę w zakładzie z dobrym rezultatem 10. uczniów t. j. 91. procent liczby uczniów oddziału III., że 11. uczniów (100%) drugiego oddziału otrzymało przejście do następnego, że 93 procent uczniów I. oddziału przeszło na drugi, który dziś liczy uczniów 23., podczas gdy ogólna ich liczba wynosi 54.

Jedyny ten do dziś dnia w kraju naszym średni zakład rolniczy, rokuje zatem coraz obfitsze korzyści.